

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## Gdyby Niemcy zajęły Gdańsk

### Militarne znaczenie Wolnego Miasta

Kwestia Gdańska zdaje się przybliżać do krytycznego momentu — tak głosiły notowane i na łamach naszego pisma liczne komentarze prasy angielskiej po nowym zamachu Niemiec na Traktat Wersalski, a mianowicie po sobotniej nocie rządu niemieckiego, wypowiadającej klauzulę Traktatu Wersalskiego, dotyczącą międzynarodowej kontroli dróg rzecznych.

Komentarze prasy stwierdzały, że następne wypowiedzenia którejkolwiek klauzuli Traktatu przez rząd niemiecki skierowane być musi i poza granice Rzeszy. Skutki, jakie to wywoła, — pisze „Daily Herald” — będą nieobliczalne i bardziej poważne od skutków, jakie którejkolwiek z dotychczasowych posunięć Hitlera wywołały. „Sunday Times” dodaje, że większość najpoważniejszych w Londynie obserwatorów zagranicznych jest zdania, iż jedynie kwestią czasu jest, aby świat pewnej soboty dowiedział się, że Niemcy naprawiły sytuację w związku z Gdańskiem i Klajpedą ku własnemu zadowoleniu.

Te alarmistyczne doniesienia uzupełniamy interesującymi rewelacjami, o których między innymi wypowiada się prasa polska, jak następuje:

Akcja hitlerowska na terenie Wolnego miasta nie tylko zagraża politycznym i gospodarczym interesom Polski lecz także może pogorszyć nasze położenie militarne. Wcielenie Gdańska do Rzeszy, co jest celem polityki pp. Forstera i Greisera, oznaczałoby dużą poprawę szans armii niemieckiej na wypadek wojny na wschodzie.

Przed wszystkim aneksja Gdańska zwiększyłaby stan armii niemieckiej. Wolne Miasto nie jest wprawdzie wielkim obszarem, ale na wojnie cennym jest każdy pułk, każda brygada. Jeżeli uwzględnimy, że podczas wojny światowej mobilizowano do 18 proc. ludności, że 65-milionowe Niemcy sformowały ogółem ćwierć tysiąca dywizji, to jasnym się stanie, że 400-tysięczna ludność Wolnego Miasta wystawiłaby co najmniej 1 dywizję. Sztab niemiecki, pracujący planowo i systematycznie pragnie tę dywizję sformować nie z ochotników, lecz z wyćwiczonych żołnierzy. To też już obecnie młodzi Gdańszczanie odbywają służbę wojskową na terenie Niemiec.

W Gdańsku znajduje się szereg placówek przemysłu zbrojeniowego (fabryka karabinów, warsztaty okrętowe etc.), wobec czego zabór Gdańska ułatwiłby zaopatrywanie armii niemieckiej, stojącej w Prusach Wschodnich.

Największe jednak korzyści dawałoby Niemcom geograficzne położenie Gdańska. Granice Wolnego Miasta biegną tuż koło Gdyni i przecinają polską sieć kolejową.

Niemcy mają zwyczaj natychmiast fortyfikować zajęte obszary. Robią to obecnie w Nadrenii. Gdyby zagarnęli Gdańsk, gdyby zbudowali — jak nad-

Renem, — potężne żelazobetonowe forty koło Oliwy i Przywidza, to zagrażałoby bezpośrednio wszystkim połączeniom Polski z wybrzeżem. — Główna linia kolejowa, łącząca Gdynię z centrum Polski, przechodzi przez terytorium Wolnego Miasta. Nowe linie, zbudowane już za czasów polskich, biegną bardzo blisko granicy. Odcinek Gdynia — Kokoski zbliża się na kilkaset metrów od granicy Wolnego Miasta, odcinek Gdynia — Kościerzyna (część magistrali węglowej) oddalony jest w niektórych punktach o 2—3 kilometry od granicy. Nie ulega więc wątpliwości, że z terenu Wolnego Miasta można łatwo bombardować wszystkie połączenia Polski z wybrzeżem.

Ale i sama Gdynia byłaby poważnie zagrożona, gdyby Wolne Miasto obsadziła armia niemiecka. Po rozszerzeniu obszaru Gdyni, po włączeniu do niej pobliskich osad — nasz główny port sięga niemal do granic Wolnego Miasta. Gdyby więc flota niemiecka, najpotężniejsza na Bałtyku nie mogła zbliżyć się do Gdyni, że względu np. na pole minowe, to pozostawałoby Niemcom jeszcze bombardowanie Gdyni z lądu, z obszaru Wolnego Miasta.

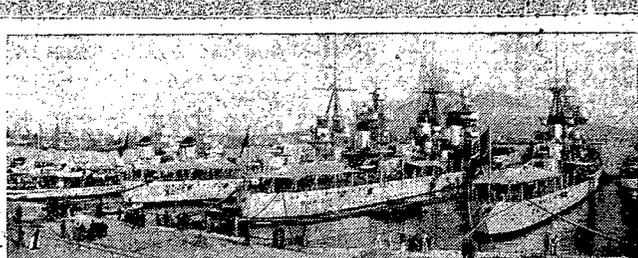
Po obsadzeniu Gdańska wojska niemieckie, operujące w Prusach Wschodnich zbliżyłoby się bardzo do armii stojącej na niemieckim Pomorzu. Główną przeszkodę militarną, jaką stanowi Wisła, miałyby już poza sobą. — Lotniisko w Gdańsku stałoby się bazą niemieckiego lotnictwa bombardującego i myśliwskiego.

Rozpatrując te teoretyczne możliwości nie możemy pocieszać się tym, że Niemcy o wojnie z Polską nie myślą. Ludzie bowiem i ich dążenia się zmieniają, a wojska i twierdze pozostają. Gdańsk raz zagarnięty przez Niemcy pozostałby oczywiście w ich ręku także wtedy, gdyby zerwali obecny pakt o nieagresji. To też hitlerowskim dążeniom do opanowania Gdańska musi Polska energicznie

przeciwdziałać. Dodać do powyższego należy, że społeczeństwo polskie doskonale pojmuje, o jaką idzie tu stawkę. To też wytworzyć musi front zwarty i jednolity, uzbrojony się zarazem w cierpliwość, zapowiadając sobie polityczną akcją długą, trudną i skomplikowaną.

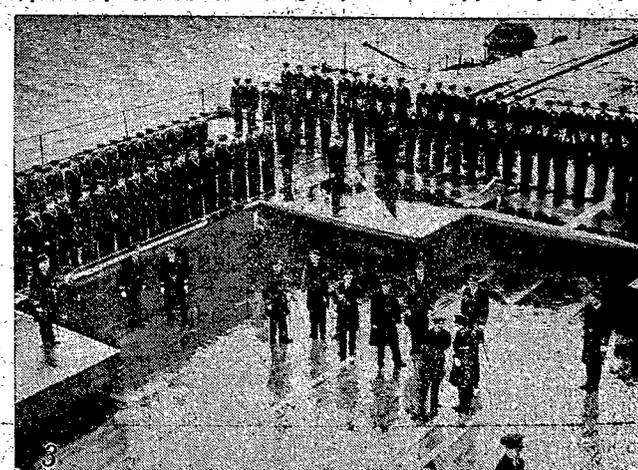
Na. Zdecydowana postawa całego Narodu da odpór wszelkim zakusom polityki niemieckiej wobec Gdańska i w zarodku zdoła unicestwić każdą próbę wytworzenia „frontu dokonanego”

R...  
**SKŁADAJCIE ofiary na Pomoc Zimową dla bezrobotnych!**



1) FLOTA WŁOSKA OCZEKUJE REGENTA WĘGIER. Admiral Horthy, regent Węgier, ma przyjąć 26 bm. podczas pobytu w Neapolu, wielką flotę wojennej Włoch, licząc 108 jednostek. Zdjęcie przed stawia wojenne okręty włoskie przygotowujące się do parady w porcie neapolitańskim. — 2) Z KRWAWYCH WALK POD MADRYTEM. Zdjęcie nasze przedstawia widok zburzonych przez artylerię gmachów państwowych (szczyt widoczny na pierwszym planie) w Madrycie. 3) KRÓL ANGELII NA INSPEKCJI FLOTY. Król angielski Edward VIII odbył ostatnio inspekcję floty, strzegąc wybrzeża Wielkiej Brytanii. Zdjęcie przedstawia raport składany królowi przez kapitana okrętu wojennego „Conragous” na pokładzie okrętu. 4) „HALKA” W OPERZE FINSKIEJ.

Na scenie opery fińskiej w Helsinkach została wystawiona uroczystość naszego „opera” narodowego „Halca” St. Montuski. Na zdjęciu reprodukujemy scenę z aktów III-go. 5) CZERWONY KRZYŻ SPESZY Z POMOCĄ WALCZĄCEJ HISPANII. Zdjęcie nasze przedstawia ekspedycje materiałów sanitarnych i opatrunkowych w centrali Czerwonego Krzyża w Brukseli, przeznaczonych do ambulansów Czerwonego Krzyża na terenach wojny domowej hiszpańskiej.



# Pewność - zaufanie

## Znaczenie czynnika społecznego w akcji pomocy zimowej

Gdy pieniądź gdzieś ulokowany daje pewność, że w czasie żądany zostanie właścicielowi zwrócony w niezmniejszonej wartości, w międzyczasie daje mu odsetki — nazywamy lokatą taką dobrą.

Świadczenia społeczeństwa na pomoc zimową dla bezrobotnych są na pewno taką dobrą lokatą. Cechą ich znamienia jest, że nie pochodzą one z substancji majątkowej, a stanowią zaletywie cząstkę nadwyżki dochodów, jaką daje obywatelowi życie w naszym państwie. Normy tych świadczeń zostały, dla ułatwienia orientacji, tak przez Komitet Obywatelski ustalane, by przez zastosowanie silnej progresji uchwytyć wszy skie nieproporcjonalności w stopniu ży ciewej. Jeżeli tu i ówdzie uwypukla się jakieś niedociągnięcia, to w drodze akcji społecznej komitetów miejscowych mogą być zastosowane poprawki.

Z tej więc strony nie grozi żadna wątpliwość. Skoro jednak mowa o lokacie, to wypada się spytać, czy grosz obecnie na tą akcję złożony zostanie ofiarodawcy zwrócony i czy mu daje normalne odsetki.

Na pytanie to można odpowiedzieć tylko twierdząco. Te sumy, które społeczeństwo złoży na pomoc zimową, zwróca się w ciągu bardzo krótkiego czasu. Co prawda nie indywidualnie, jak zostały ofiarowane. Żyjemy jednak w zbiorowości, związanej setkami wiazadeł wspólnych interesów, potrzeb i prac. Na każdym kroku musi się opierać o zbiorowość, tej zbiorowości świadczą i od niej się domagać. Tak więc w tym wypadku świadczenia na pomoc zimową wróca nie do pojedynczych ofiarodawców, a do zbiorowości pod wielu postaciami, jak na przykład przez zapewnienie spokoju publicznego, który zapewni każdemu spokój w produkowaniu i konsumowaniu dóbr, przez zachowanie jakiejś takiej stopy życiowej dla współobywateli, którzy przecież wraz z nami tworzą podstawę siły państwa, przez przysporzenie społeczeństwu szeregu nowych wartości pod postacią urzędzeń publicznych, kulturalnych,

społecznych itp., które w zamian za pomoc dadzą bezrobotni.

Wszystko to są korzyści niewymierne w złotychkach. Dla tego człowiek zlej woli zawsze ma łatwą możliwość zaprzeczenia ich. Wystarczyłoby jednak jakieś bezpośrednio go dotykające rozruchy, jakieś ograniczenie w swobodzie konsumenta przyjemności życia codziennego, jakieś namacalne zaniedbanie w urzędzeniu publicznym, by człowiek zlej woli nauczył myśleć kategoriami zbiorowymi, tak, jak życie tego

od nas wymaga, a nie egoistycznymi, jak to się często niestety dzieje.

Akcja pomocy zimowej oparta jest o czynnik społeczny. Czynniki społeczny ją organizuje, czynnik społeczny ją wykona i skontroluje.

„Zaufanie” zaś jest kwestią subiektywną. Ludzie o czarnych myślach, o ponurych duszach, sceptycy, malkontenci, pesymiści wszelkiego kalibru mają już swoją historię. Na nich też i dzisiejsza akcja pomocy zimowej nie liczy.

Bezrobotni będą mieli żywność i opał. Zimą z powodzeniem przetrwają. Ale tylko dzięki ludziom wiary i obowiązku. Ilość ich przytłacza na szczęście zawodowych niedowiaraków, którzy w nic i nigdy nie wierzą.

# Straszliwa katastrofa w Japonii

## 1000 GÓRNIKÓW JAPONSKICH UTONEŁO W WEZBRANYCH FALACH.

Tokio. — W północnej Japonii wydarzyła się straszliwa katastrofa żywiołowa, w czasie której kilkuset górników japońskich straciło życie.

Nieszczęście wydarzyło się w wiosce górniczej Osaruzawa, oddalonej o około 50 km. na południe od Aomori, na wyspie Hondo. Nad okolicą tą przeszła gwałtowna burza z ulewным deszczem, nisząc wszystkie tamy i powodując całkowite zalanie wsi. Przeszło 300 górników, zatrudnionych w należącej do koncernu Mitsubischi kopalni miedzi w Osaruzawa, utonąło w wezbranych falach. Ogółem w katastrofie miało stracić życie około 1000 osób.

Teren nawiedzony katastrofą obejmuje 5 wsi, zamieszkałych przeważnie przez ludność górniczą. Z pośród 6000 mieszkanców tych wsi, 2000 stanowią górnicy. Na ogólną liczbę 1000 domów, 355 uległo zniszczeniu. Mieszkańcy wskazywali już ojednostkownie na niebezpieczeństwo przerwania tam. Po takich ostrzeżeniach przeprowadzono badania tam, ale jak się zdaje, nikt nie liczył się z możliwością tak wielkiej powodzi, jaka nastąpiła obecnie. Kopalnie w Osaruzawa dostarczają rocznie 6000 ton miedzi, 6000 kg. srebra i 350 kg. złota.

Tokio. — Tama, która została przerwana, powodując śmierć 300 osób, należała do największych w Japonii. Długość jej wynosiła 700 stóp, a wysokość 200.

Wzburzone wody, po przerwaniu tamy, zniszczyły 450 domów, przeważnie górników, zatrudnionych w kopalni miedzi w Akiita.

Ludność osiedla wynosiła 1200 osób. Dotychczas wydobyto zwłoki 75 ofiar katastrofy.

London. — Reuter donosi, że według o-

statnich wiadomości istnieją poważne obawy, że liczba zabitych w katastrofie w Osaruzawa przekroczy 1000 osób ponieważ o tych osobach brak wiadomości.

Pośród trupów znaleziono 18 ludzi żywych, zatrutych jedynie wodą, przesyconą związkami miedzi.

Tokio. — Straszliwa katastrofa wywołała w całej Japonii ogólną żałobę.

Z komunikatu prezydenta prowincji Akiita wynika, że dotychczas wydobyto 113 zwłok i 45 rannych. Brakuje jeszcze 1200 ludzi.

Prowadzone w gorączkowym tempie prace ratunkowe przy udziale wojska potrwały jeszcze kilka dni, ponieważ trudno ci. terenowe są nadzwyczaj uciążliwe.

# TELEGRAMY

## CZERWONI ROZSTRZELIWIJĄ KONSULÓW ZAGRANICZNYCH.

Wiedeń. — Według doniesień nadeszłych do Wiednia konsul austriacki w Bilbao, Valconck, obywatel au-

**5 FLEURS**

**SUBTELNY DOBÓR ZAPACHÓW I KOLORÓW**

*Puder 5 Fleurs Forvil-Paris raz użyty, staje się niekwestionowanym kosmetykiem na każdą cerę*

**FORVIL Paris**

striacki, wraz z 7 innymi osobami, został rozstrzelany przez czerwonych, rzekomo za uprawianie szpiegostwa.

Według dalszych doniesień pod tym samym pozorem został również rozstrzelany w Bilbao konsul Paragwaju, Martinez.

# Wielka bitwa powietrzna

## 60 SAMOLOTÓW STOCZYŁO WALKĘ NAD MADRYTEM.

Paryż. — Bombardowanie Madrytu trwa w dalszym ciągu. We czwartek popołudniu jak już donieśliśmy stoczono nad miastem bitwę powietrzną, w której uczestniczyło ogółem 60 samolotów. 20 samolotów trzymotorowych wojsk narodowych zrzuciło

prawie 60 tysięcy ks. bomb w okolicy dworca północnego pałacu królewskiego, ministerstwa wojny oraz na ufortyfikowany odcinek mostu Segovia.

W walce tej stracono 4 samoloty czerwonych. Ogółem od początku

## Z TYGODNIA

### NA TYDZIEŃ.

Prasa polska, zarówno stoleczna jak i dzielnicowa, niejednokrotnie już zwracała uwagę na coraz uboższy program naszego „Radia”, a zwłaszcza na wplata nie weni niewłaściwości, z których zdrowo myślący i patriotyczny odłam naszego społeczeństwa zadowolony być nie może. Ale widocznie na dobrych chęciach „Radia” nie zbywa, kiedy po żywiołowych, przesadnie uietnych manifestach lub plagiatorskich nowelkach „dla małych słuchaczy”, coś w rodzaju „Jelenka”, ścigniętego żywcom z Boccaccia „Sokoła”, przystąpiło do nadawania słuchowisk „z życia i rozwoju przyrody”.

Pewno, że byłyby te słuchowiska bardzo ciekawe i nie tylko dla dzieci, ale i starszych osób, coż, kiedy i tu Radio naktęgło się znów na „Jelonki”, a chociaż już nie żadne plagiatorskie, tylko żywe i prawdziwe, to jednak tak roznieglizowane, jak już więcej być nie mogło.

To znamienne słuchowisko „rykowski jeleni”, odbyło się w ubiegłą niedzielę o godzinie 14 i było tak ciekawe, że rodzice albo wyłączały aparaty, albo nie wierząc własnym uszom, wyrzucali dzieci do drugiego pokoju i sami ze zdumieniem słuchali nadawanych scen, jakiegoś odbywały się w hocy na rykowskiu, gdzie taki „Jeleni” przybyszc chce namówić jakąś młódkę lub bodaj starszą łanię na flirt, lub „w ryku tęsknoty za rozkoszami miłości chce koleżkę odbić kochankami, lub też: „walka jelenia-przodownika z podkradającymi się do stada łan rywałami”. — „Kochany ten byk” — mówi w dalszym ciągu z cielecym za-

chwycem na powyższy temat byczy ów spaeker i używa takich wyrazów i określeń, co i jak się dzieje na „rykowskim”, że brak było tylko telewizji, a dziatwa, pozostająca zwykle w niedzielę bez czynniejszej opieki, miałyby nie małe używanie w zadawaniu później rodzicom niezliczonych pytań, domysłów i opowiadań do służby i w szkole.

I kto by przypuszczał, że Radio pragnie konkurować z „Plomykami” o lepsze, — o propagandę bolszewizująco-świadanią młodzież polską od zarażania życia i nie w szkole, ale już w domu, jeszcze pod najczulszymi skrzydłami kochających rodziców.

Ale czy rodzice nie dosłyszeli tej wyrażonej pornografii, czy też nie mieli jeszcze czasu zaprotestować tam, gdzie należy, dość, że już tydzień cały upływał i jakoś cicho, — cichuteńko w tej sprawie...

I dziw się też zbyt temu nie można, — zima się zbliża, a z nią wydatki, które przede wszystkim najwięcej przysparzają kłopotów matkom, — ojcowie bowiem mają swoje ustalone zwyczajne wplacania pieniędzy na utrzymanie domu, które nigdy nie zaspakajają potrzeb domowych. Ale i im się nie można dziwić, mają oni dziś poza niezliczonymi dotychczasowymi potrąceniami na wszelkiego rodzaju ligi, lopy, fony, formy, związki, delegacje, podróże, wyjazdy i t. p. „reprezentacje” — jeszcze ostatnio uchwalone „dobrowolne i nieprzymuszone” opodatkowanie się na pomoc zimową dla bezrobotnych. To też każdy z tych „krezusów domowych”, „porządzących dobrovolnie” jedną trzecią swych póbórów na cele społeczne, chętnie dopóczyłby do każdej pensji miesięcznej, ileby się tylko dało, nie-

stety, nie ma gdzie — nie ma skąd!

Jednak nadziei tracić nie należy, a to ze względów czysto praktycznych, gdy wreszcie wyłowa wszystkie złośliwości groza publicznego, musi się w Polsce polepszyć. Zdać się, że procesy „skarbowców” i pisarzy hipotecznych zakończy malwersant z Łucka, a nadzycja Komitetów społecznych — banda członków komitetu powodziowego w Nowym Targu. Szkoda tylko, że takim bez sumienia złodziejom, którzy nie wahałi się okradać nieszczęśliwców, dotkniętych kleską powodzi, złagodziła kary ustawa amnestyjna. A może i oni nie są z takiego wyroku zadowoleni, gdyż teraz najlepiej jest posiedzieć sobie w więzieniu. Pensionaty te, bo inaczej już teraz tych pięknych gmachów nie wypada wprost nazywać, całkiem troskliwie goszczą swych pensjonariuszy, którym w dodatku za wykonywane prace nawet nieźle się płaci, mając oczywiście na uwadze całkowite przytmi utrzymanie więźnia. To też na te niewłaściwą konkurencję, wytwarzaną bezrobotnym rzemieślnikom i robotnikom, sfery gospodarze oddawna zwracają uwagę, coż, kiedy bez skutku, pomimo, że wytwarza to taką anomalię, że przestępca — szkodnik społeczny ma zapewnione całkowite utrzymanie, opiekę władz, ciepłe i higieniczne mieszkanie, a uczciwy człowiek, obarczony dziećmi, jako ojciec rodziny, zasłużona jednostka w społeczeństwie, — przymiera wraz z rodziną głodem i trapiiony jest jak nie chorobami dzieci i żony, to zobowiązaniami i wszelkimi przykroczeniami, które są udziałem biednych lecz porządných ludzi.

W takich i temu podobnych sprawach wielką odgrywa rolę Samorząd Miejski.

Tam, gdzie jest on sprawny, przyczynia się do wielkiej ulgi w doli bezrobotnych, których przede wszystkim stara się mieć jak najmniej.

Czem się to dzieje, czy już nasze miasto popada w coraz większą biedę i upodobnić się pragnie do Zawiercia, t. zn. wymarłego miasta, że u nas, pomimo dotychczasowego sprzyjającego stanu pogody niemal wszelkie roboty publiczne zamaryły. Tymczasem w Będzinie, Dąbrowie i Sosnowcu roboty publiczne i budowy domów kontynuowane są w całej pełni.

Pobudowano tam w tym roku całe ulice i potworzono nowe dzielnice miasta.

A przecież Zagłębie w daleko większym stopniu powinno być dotknięte bezrobociem, niż Częstochowa?

Tam więcej fabryk i kopalń zmniejszyło ilość dni pracy w tygodniu, niż w naszym okręgu, a pomimo to, tam jest inne życie, inny ruch — ludzie tam jeszcze jakoś żyją — mają zajęcia, ruszają się, czynią zakupy w sklepach i oczywiście są nadzieją lepszego jutra.

Może i u nas, gdy Zarząd miasta wyjdzie z tymczasowości, będzie inaczej. Roboty, jak już tylokrotnie wszyscy stwierdzają, jest tak dużo, że w Częstochowie nie powinno być ani jednego bezrobotnego.

Ale potrzeba dobrych gospodarzy. Potrzeba w Zarządzie miejskim ludzi, którzyby mniej zajmowali się polityką i sprawami partyjnymi, a oddali się całkowicie dobru miasta — sprawami dobrej, owoce gospodarki miejskiej.

Potrzeba ludzi, którzy potrafia docenić to, że Częstochowa jest miastem reprezentacyjnym Polski odrodzonej, Polskiej katolickiej!

Firma „Ravis“ Paris  
 Varsovie  
 komunikuje iż 22 i 23 listopada r. b.  
 jej delegatka  
**M-me LUCIE**  
 po powrocie z Paryża będzie udzielać bez-  
 płatnych porad kosmetycznych w zakresie  
 pielęgnacji skóry oraz odpowiedniego ma-  
 quillage'u w Częstochowie w hotelu „Polo-  
 nia“ od 10-2 i od 4-8 wiecz.  
 Uwaga! Kartę wstępu widać w wszystkiej  
 drogerii i perfumierii

działań wojennych, wojska rządowe — według komunikatu powstańczego — straciły 107 aparatów.

Artyleria narodowa rozwijała tylko słabą działalność, ograniczając się głównie do ostrzeliwania Puerta del Sol oraz kilku punktów miasta, w których koncentrują się oddziały czerwonych. Według doniesień z Madrytu, bombardowanie centrum stolicy odniosło całkiem wyraźny rezultat. Wiele domów, zamienionych przez milicję na małe fortece, zburzone.

Także i lotnictwo madryckie wykazywało pewną aktywność, rzucając kilka bomb w pobliżu głównej kwatery gen. Vareli. Bomby te nie wyrządziły jednak żadnej szkody.

Wojska narodowe zdolały obsadzić w Madrycie kilka dalszych ulic i odparły krwawo kilka kontraataków czerwonych. Jak donosi stacja radiowa w Burgos, wojska narodowe w Madrycie były zajęte głównie zabezpieczeniem transportów. Zadanie to było trudne, gdyż czerwoni ustawicznie ostrzeliwali z karabinów maszynowych pozycje, zajęte przez narodowców. Mimo to zdołano do przednich linii dostarczyć zarówno żywność, jak broń i amunicję. Poza tem wojska narodowe zdobyły pociąg pancerny, jadący z El Escorial do Madrytu. W pociągu tym znajdowało się wielu czerwonych milicjantów oraz znaczny transport broni i amunicji.

Korespondenci piśmi zagranicznych w Madrycie donoszą, że wobec dużej ilości czerwonych zbiegów, którzy chcieliby opuścić Madryt, komitet ewakuacyjny w Madrycie zarządził, iż zezwolenia na wyjazd będą wydawane tylko grupom zbiorowym, rzekomo dlatego, by ułatwić transporty. Ponieważ wykonanie tego zarządze-

nia powierzono, osławionej międzynarodowej Czerwonej Pomocy, nie ulega żadnej wątpliwości, że ma ona na celu głównie kontrolę nad zbiegami.

Gen. Queipo de Llano oświadczył w swym przemówieniu w Sewilli, że przeważająca większość czerwonych żołnierzy, którzy atakują pozycje narodowe, należy do t. zw. „międzynarodowej kolumny“. Ani wśród zabitych, ani wśród jeńców nie spotyka się już prawie hiszpańskich milicjantów.

Pomimo ogromnych strat ustawicznie zapełniają się szeregi „międzynarodowej kolumny“, co dowodzi, że zasilają ją wciąż świeżo napływające transporty cudzoziemców.

Rzecz znamienna, że wśród posiłków tych znajduje się także szwadron kawalerii, rekrutujący się wyłącznie z Francuzów. W innych oddziałach pełni służbę duża ilość emigrantów niemieckich.

**Ewakuacja Madrytu z powodu braku żywności.**

Wiedeń. — Madryt ma być ewakuowany z ludności cywilnej. Wedle doniesień ze źródeł amerykańskich, panuje w Madrycie tak katastrofalny brak środków żywności, że władze są zmuszone do pozbycia się ludności cywilnej, ażeby zabezpieczyć aprowi-

zając wojska.

W więzieniach madryckich milicja czerwona morduje zakładników. Zródła londyńskie donoszą na podstawie wiadomości, rozpowszechnianych w Burgos, o krwawych walkach, jakie toczą się obecnie na ulicach Madrytu pomiędzy wojskami gen. Franco i czerwoną milicją.

**Puder BEBE SZOFMANA**

CHEODZI-KO  
 ZAGROŻENIA  
 U DZIECI

**Wielki proces polityczny inżynierów w Moskwie**

Moskwa. — Agencja „Tass“ donosi, iż kolegium wojskowe najwyższego trybunału Związku Sowieckiego pod przewodnictwem prezesa Ulricha przystąpiło do rozprawy nad grupą „kontrewolucyjnej trockistów“ w Syberii zachodniej. Grupa ta jest oskarżona o organizowanie „licznych ataków sabotażu i dywersji“ w kopalni Kemerowo.

W sprawie tej jako oskarżeni występują: Noskow, Chubin, Kurow, La chenko, Andrejew, Kowalenko, Leo-

nenko, Peczehonow i Strickling.

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym, że w ciągu roku 1935—1936 popełnili przestępstwa, zmierzające do „dezorganizacji kopalni“, sabotażu produkcji węgla, zniszczenia środków transportowych, sabotażu zarządzeń technicznych, dotyczących bezpieczeństwa pracy i przepisów o pracy w kopalniach, obfitujących w gazy zapalne.

Akt oskarżenia przytacza wypadek zatrucia i wybuchu gazu: 28 grudnia 1935 r. zmarło dwóch robotników z powodu zatrucia gazem, 23 września 1936 r. nastąpił wybuch gazu w kopalni „Centralnaja“, z powodu którego 10-ciu robotników utraciło życie, a 14-tu odniosło ciężkie rany.

„Grupa kontrewolucyjna trockistów i sabotażystów — brzmi dalej akt oskarżenia — została zorganizowana w kopalni „Kemerowo“ w roku 1935. Należeli do niej inżynierowie i technicy, zatrudnieni w kopalni, wrogo usposobieni do władzy sowieckiej. Znajdowali się wśród nich dawni sabotażyści, związani z faszystowskimi inżynierami niemieckimi, pracującymi w tej kopalni i z lokalnymi trockistami“.

Trockiści otrzymywali bezpośrednio instrukcje od Drobnisa, kierującego nielegalną działalnością trockistów w Syberii wschodniej.

Drobnis miał oświadczyć w swych zeznaniach, iż zasada „cel uświęca środki“ została uznana przez trockistów, a sam Trocki obecnie „korzysta z usług niemieckiego faszystwu“.

Drobnis udzielał wskazówek Noskowi, a za jego pośrednictwem innym oskarżonym w sprawie „organizowania eksplozji w kopalni(!) i zatrucia robotników gazem (!), by zdeorganizować całą kopalnię i doprowadzić robotników do rozpaczyny“(!).

Jako oskarżyciel występuje prokurator Rogniński.

Po streszczeniu aktu oskarżenia i przebiegu pierwszego dnia procesu-

**Recepta oświeceniowa Nr. 3**



Ośramówki D dają tańsze światło, co umożliwia używanie większych żarówek. Dla ochrony oczu przy pisaniu na maszynie należy stosować żarówki na 65-Dlm.

**OSRAMÓWKI-D**  
 Produkuje się na 15, 25, 40, 65, 100, 125 i 150-Dlm.  
 Wyrób polski

agencja „Tass“ kończy następującymi słowami:

„Odpowiadając na zapytania prezesa trybunału, wszyscy oskarżeni przyznali się do winy (!!!) i popełnienia zbrodni, które są im przypisywane“.

**Premier gen. Sławoj-Składkowski na inspekcji w woj. białostockim.**

Białystok. — Wczoraj o godz. 2 w nocny pociąg osobowy na zapytania prezesa trybunału, wszyscy oskarżeni przyznali się do winy (!!!) i popełnienia zbrodni, które są im przypisywane“.

Premier Składkowski po odbyciu konferencji w urzędzie wojewódzkim z p. wojewodą Kirtiklisem i naczelnikiem wydziału społeczno-politycznego, p. Dworakiem, udał się na teren zachodnich powiatów województwa.

Celem inspekcji było stwierdzenie stanu bezpieczeństwa.

P. premier kolejno wysłuchał sprawozdań starostów w siedzibach ich urzędów w Wysokiem Mazowieckiem, Ostrowi Mazowieckiej, Łomży i Ostrołęce.

Poza tym p. premier zwiedził posterunek policji w Zambrowie i stwierdził spokojny przebieg odbywającego się targu na rynku miasteczka.

Zarówno tu, jak i w innych zwiedzanych miejscowościach p. premier stwierdził, iż władze administracyjne baczą, by nie były podnoszone ceny artykułów pierwszej potrzeby.

Każdy, kto ma pracę i zarabia, powinien pomóc bezrobotnym. Konto KKO Nr. 11. Pomoc ZIMOWA.



Warszawa w białej śnieżce. Wczoraj spadł w Warszawie pierwszy śnieg, który otulił białym kobiercem całe miasto, zmienił jego codzienny wygląd. Zdjęcie przedstawia wia kościół św. Aleksandra w Warszawie w panoramie skrajnej białej śnieżce.



W dniu 23.XI.36 r. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

**Albina Józefa Skępskiego**

Żona i córki.

Pomorzanie niewielki odsetek stanowią żydzi. W czasie obrad zjazdu wygłoszono 2 referaty. Pierwszy — o „Handlu zamorskim kupiectwa pomorskiego i gospodarczym znaczeniu Gdyni” — wygłosił p. Kulikowski, drugi, na temat warunków i sytuacji kupiectwa p. dyrektor Czarnecki z Warszawy.

Kongres kupiectwa pomorskiego powziął szereg ważnych rezolucyj ekonomicznych, a zwłaszcza manifestacyjnie oświadczył się przeciwko polityce Gdańska, przesładowanego polaków. Zwarte i zdecydowane stanowiło stan średniego na Pomorzu, gdzie stan ten odgrywa decydującą rolę w życiu sąsiadującej bezpo-

Najnowsze modele radio-odbiorników na rok 1937 poleca

**„FADA-RADJO“**

Fr. DYDERSKI, Częstochowa, II Alja 16 tel. 35 89

**KREMI PUDER THO-RADIA**  
— wg Dra Alfreda CURIE

dają dzięki pierwiastkom RADU i TOBU działające wyjątkowo skutecznie

Nowe piękno! Nowa cera!

Soc. Secor. Paris

na pierwszym miejscu.

W państwach europejskich stoi obecnie cnie pod bronią 4.800.000. Przed pięciu lat było ich tylko 3.600.000. W tak krótkim więc stosunkowo czasie zwiększyła się liczba żołnierzy armii europejskiej o 1.200.000 ludzi, a zważyć należy, że przed wybuchem wojny światowej liczba żołnierzy na całym świecie wynosiła 7.600.000, z tego w Europie 4.800.000 żołnierzy.

W roku 1931 liczbą żołnierzy zmniejszyła się o 1.400.000.

**O zakaz żydom handlu dewocjonaliami.**

Warszawa. — Do zamiennej rezolucji, przyjętej przez zgromadzoną na odczyt ks. Trzeciaka publiczność, która domagała się ustawowego zakazania żydom handlu dewocjonaliami, przybywa ważna uchwała Zarządu Zw. Kupców Polskich, powzięta na wniosek kupców prowincjonalnych. W myśl tej uchwały Z.K.P. zwróci się w najbliższym czasie do rządu z wnioskiem unormowania handlu dewocjonaliami w ten sposób, aby handel ten dozwolony był członkom odpowiedniego wyznania tylko w zakresie przedmiotów kultu ich własnego wyznania.

**SZKOLENIE PRZYSZYŁYCH KUPCÓW POLSKICH NA MIEJSCA ŻYDOWSKICH.**

Warszawa. — Zarząd Związku Kupców Polskich zatwierdził na ostatnim zebraniu plan zawodowych kursów kupieckich. Kursy takie, organizowane przez Z.K.P. przy wydatnej pomocy Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego, odbędą się w Tomaszowie Maz., Radomsku, Skierniewicach, Płocku, Mławie, Kole, Włocławku i Słupcy. Wszystkie kursy, z wyjątkiem kursu w Słupcy i Kole, będą organizowane przy udziale nauczycielstwa miejscowych szkół handlowych. Przedmioty specjalne wykładane będą delegacji Z.K.P. z Warszawy. Termin kursów jest przewidziany na koniec grudnia r.b. i początek stycznia roku następnego.

**Mnifestacyjny zjazd**

Kupiectwo pomorskie protestuje przeciwko gwałtom Gdańska.

Tczew. — W Tczewie odbył się kongres kupiectwa pomorskiego zwołany przez Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu i centralę Zw. Kupiectwa Polskiego w Grudziądzu.

W kongresie wzięło udział ponad 300 kupców pomorskich. Zjazd otworzył prezes Marchlewski, witając zgromadzonych. Następnie (w ciągu 2 godzin) wygłoszono powitanie w imieniu urzędów państwowych i organizacji społeczno-zawodowych, podkreślając jednogłośnie znamieny fakt, że na Pomorzu władze polskie idą ręką w rękę z kupiectwem chrześcijańskim — co zawdzięczać należy temu, że na

**Walka żydów z straganami polskimi**

Prasa warszawska donosi, że jak grzyby po deszczu zjawiają się w wielu miejscowościach stragany polskie. W Grójeckim i Radomskim na każdym targu obok straganów żydowskich staje coraz większa ilość straganów polskich. Ale praca straganiarza polskiego jest ciężka. Musi jeździć z targu na targ, gdzie spotyka się z nieprzebiegającą w środkach konkurencją żydowską; musi walczyć o miejsce na stragan, jak np. w Grójcu, Mogielnicy, Tarczynie, Warce i t. d.

**12.000 KG. SOLI KAPIELOWEJ. W PIWNICY.**

Warszawa. — W domu nr. 41 przy ul. Targowej wykryli urzędnicy kontrybucyjne w piwnicy należące do Motia Finkelsztejna 12.000 kg. soli kapielowej.

Sól tę mieszał Finkelsztejn ze solą skażoną oraz będącą i spreparowaną w ten sposób „mieszankę“... sprzedawał jako sól jadalną. Finkelsztejna po ciągnięto do odpowiedzialności.

**Ksiądz Trzeciak w obronie Polski przed zalewem żydowskim.**

Warszawa. — Związek Polski, mający na celu zwiększenie polskiego stanu posiadania zaprosił ks. prałata dr. Trzeciaka, który wygłosił odczyt na temat: „Kwestia żydowska w świetle etyki chrześcijańskiej”. Odczyt odbył się w przepelnionej sali Tow. Higienicznego. Zebranie zagał z ramienia Związku p. Roman Pintara. Ks. dr. S. Trzeciak, który w ciągu niepełnej 3-ch godzin przedstawił słuchaczom istotę kwestii żydowskiej w jej historycznym rozwoju, cytował dla poparcia swych twierdzeń liczne ustępy z pisma świętego, Ojców Kościoła i pism rabinów oraz polityków żydowskich.

Żydostwo światowe. — według prelegenta — dąży konsekwentnie od wieków do opanowania świata. W Polsce przeżywamy obecnie rozpanoszenie się żydostwa we wszystkich dziedzinach. Naród polski musi się temu stanowczo przeciwstawić drogą walki ekonomicznej, ustawodawczo zatwierdzonej. Młodzież akademicka, która walczy z żydami o duszę polską, powinna znaleźć poparcie społeczeństwa. Niefortunna ustawa o szkołach akademickich winna być zniesiona. Żydzi muszą być z Polski usunięci, ale nie pałka, tylko walką gospodarczą i ustawą. „Kochaj żyda jak bliźniego, sprzedaj kupuj swój u swego” — oto dewiza ks. Trzeciaka. Zebranie na odczyt młodzież akademicka odśpiewała „Hymn Młodych“.

nio z w. m. Gdańskiem tej naszej prowincji, w końcu wybór Tczewa, znajdującego się na samym pograniczu terytorium wolnego miasta — powinno dać aż nadto dobrze do zrozumienia Gdańskowi, że Pomorze, mając za sobą całą Polskę, najbardziej aktywnie gotowe jest odeprzeć każdy atak Gdańska na odwieczne prawa Polaków w tym mieście.

W Białobrzegach żydzi wpadli na pomysł odwrócenia tyłem straganów swoich do straganów polskich, by kupujący nie wstydzili się wobec Polaków kupować u żydów.

Znane są wypadki niedopuszczenia straganów polskich przez żydów, którzy twierdzą, że ich miejsce: jest przy straganie, a Polaków przy plugu.

Mimo wszystkich trudności straganiarz polski spolszczył handel w Polsce i stworzył typ zahartowanego, nieugiętego i zdobywczego kupca.

Kiedy zaczęto wznosić okrzyki antyżydowskie, ks. Trzeciak wezwał wszystkich do spokoju. Wezwanie to młodzież uszanowała, opuszczając spokojnie salę. Przemówienie ks. Prałata Trzeciaka przerywano niemiłymi okłaskami. Wejście czcigodnego prelegenta powitano powstaniem z miejsc, co świadczy o wielkiej popularności, jaką cieszy się postać bezsprzecznie najlepszego w Polsce znawcy kwestii żydowskiej, człowieka nauki, działacza społecznego i narodowego. Trzeba podkreślić, że zdanie ks. Prałata Trzeciaka jest autorytatywne we wszystkich odłamach naszego społeczeństwa bez względu na przekonaania partyjno-polityczne. Na zebraniu byli obecni przedstawiciele całej prasy warszawskiej.

**WIELKI POŻAR W MOKOTOWIE.**

Warszawa. — Groźny pożar wybuchł na ulicy Willowej 8 w Mokotowie. Pożar powstał w pięciopiętrowym domu spółdzielni urzędników Banku Rolnego.

Na miejsce przybyły cztery oddziały straży ogniowej. Do rozszerzenia się pożaru przyczynił się wybuch benzyne, przechowywanej na strychu.

Pozatem znajdowało się na strychu wiele starych mebli, materaców i ksiązek, co również przyczyniło się do gwałtownego rozszerzenia się płomieni.

Spalił się dach i poddasze, a ponad to uległo zniszczeniu pięć mieszkań na ostatnim piętrze.

**RZECZY ŻYDOWSCY SA RZEMIEŚLNIKAMI!**

Łódź. — W swoim czasie urząd przemysłowy I instancji podczas kontroli w rzędni miejskiej stwierdził, że rzeczący żydowscy nie mają świadectw przemysłowych.

Wobec tego wszystkim rzekomym sporządzono protokoły i sprawę przeciwko nim skierowano do starostwa grodzkiego, które skazało ich na grzywny w wysokości od 30 do 50 zł.

Skazani odwołali się do sądu okręgowego, motywując odwołanie, że rzeczący nie są rzemieślnikami, lecz wykonującymi funkcje rytualne.

Sąd okręgowy nie podzielił tego stanowiska i wyrok sądu starościńskiego zatwierdził.

**Parylewicz przeniesiony w stan spoczynku**

Proces Parylewiczowej odbędzie się w marcu.

Warszawa. — Min. sprawiedliwości zwolniło b. prezesa krakowskiej apelacji, Franciszka Parylewicza, co pozostaje w związku z aferą żony. W liście zwolnień dymisja ta została wyodrębniona przez zaznaczenie, że Parylewicz przeniesiony został w stan spoczynku z urzędu.

Władze sądowno-śledcze przekazały biegłemu kaligrafowi szereg dokumentów i kwitów, znalezionych w czasie rewizji u Parylewiczowej i współoskarżonej Fleiszorowej. Śledztwo w tej afierze zakończone będzie w początkach stycznia 1937 roku i już w marcu oczekiwane jest rozpiśnięcie wielkiego procesu.

**MATERIAŁY medyczne**

zakład fabryki biologicznej

Prof. Stanisław P. P.

**Chorych robotników w Sowietach**

LECZY SIĘ RECEPAMI DLA KROW.

W tych dniach obradował centralny komitet Zw. Zawodowego Robotników Metalurgicznych w Sowietach. Na zebraniu tym wybitny przywódca sowiecki Szewernik wskazywał na całkowite zaniedbanie przez kierowników związków spraw robotniczych.

Mimo obowiązującego postanowienia, iż pracę może otrzymać tylko członek Zw. Zawodowych w przemyśle metalurgicznym w Sowietach, 24.000 robotników nie należy do tych związków. Robotnicy nie chcą należeć do związków, które ściągają wysokie składki i wymuszają na swych członkach ciągłą pracę w godzinach nadliczbowych.

Prowadzone przez Zw. Zawodowe domy wypoczynkowe dla robotników — stwierdza Szewernik — zupełnie nie są wykorzystywane przez robotników, a to dlatego, że nie otrzymują oni wcale urlopów. W mieście Ordzonkidze istnieje

„dom kultury”, posiadający 300.000 rubli budżetu. Ale z budżetu tego 240.000 rubli idzie na utrzymanie personelu tego domu, tak, że w rezultacie nie ma funduszy na zapewnienie pobytu tam robotnikom.

Sowieckie Zw. Zawodowe bynajmniej nie wypełniają swych obowiązków w dziedzinie ochrony zdrowia i bezpieczeństwa pracy. Wskutek tego masa robotników choruje i leczenie ich wymaga wiele pieniędzy. Z drugiej strony brak wykształcenia lekarskiego powoduje to, iż robotnicy często symulują choroby. Lekarze sowieccy zupełnie nie posiadają podstawowych wiadomości lekarskich. — Szewernik odczytuje karty porady lekarskiej robotników, na których lekarze wpisałi takie rozpoznania: „Zbicie nogi”, „grzyb”, „zazębienie boku” i t. p. Gdy zachorowała żona jednego z robotników wzięto mu przepis o pielęgnowaniu chorej... krowy (!).

**KALAMARZE ALABAŚTROWE, PUDERNICZKI, WAZONIKI**

w dużym wyborze do nabycia w Księgarni i Sklepie „DONCA”

NAUCZYCIEL - DEFRAUDANT.

Sosnowiec. — Przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu stanął 31-letni nauczyciel szkoły powszechnej w Sosnowcu. Piotr Banys, oskarżony o przywłaszczenie 300 zł. ze składek zebranych przez dzieci, na kupno potrzebnych przedmiotów do pracowni przyrodniczej. Sąd skazał nieuczciwego nauczyciela na 6 miesięcy więzienia z pozabawieniem praw na okres 2 lat, oraz na zapłacenie 300 zł. grzywny.

Żydzi siedzą w Krakowie na lewicy sal wykładowych.

Kraków. — Po kilkakrotnych utarczках z żydami na pierwszym roku prawa oraz na niektórych wykładach filozofii na uniwersytecie Jagiellońskim, żydzi zastosowali się do żądania polskiej młodzieży i zajmują osobne ławki po lewej stronie.

Głodówka młodzieży

w Domu Akademickim w Wilnie.

Wilno. — W dniu wczorajszym wyzerpały się zapasy żywności w Domu Akademickim i od piątku wieczóra rozpoczęła się proklamowana głodówka. Poza wodą akademicy nie przyjmują żadnych pokarmów. Nastrój jest podniecony. Przed Domem akademików gromadzą się grupy ludności.

W piątek w godzinach południowych do Domu Akademickiego przybyli b. rektorzy: ks. prof. Falkowski, prof. Opoczyński i prof. Dziwulski. Odbyli oni z zarządem komitetu blokady domu dwugodzinną konferencję. W czasie ich powrotu młodzież w wielkiej sali przyjęła ich owacyjnie, śpiewając „Gaudeamus igitur“. Po odpiewaniu pieśni b. rektor ks. prof. Falkowski wznosił okrzyk: „Niech żyje młodzież akademicka“.

W godzinach popołudniowych rektor Uniw. Stefana Batorego, prof. dr. Jakowicki zwrócił się do Domu Akademickiego, aby delegowano prezesa Bratniej Pomocy i prezesa Młodzieży Wszepolskiej. Obaj delegaci otrzymali zapewnienie od rektora, że będą mogli po odbyciu konferencji swobodnie wrócić do Domu Akademickiego. W godzinach wieczornych przedstawiciele młodzieży akademickiej wyszli na miasto.

Grupa matek studentów, zamkniętych w Domu Akademickim, wysłała depeszę do marsz. Śmigłego-Rydza i min. W.R. i O.P. prof. Świętosławskiego, z prośbą o interwencję.

WANDALIZM O. U. N.

Lwów. — Na cmentarzu w Winnikach zniszczono pomnik obrońców odczynny, poległych w latach 1918—1920. Zniszczono również tablicę na grobach powstańców 1863 roku i tablicę na grobie przodownika Kojaka, zabitego w r. 1932 przez członków O. U. N. Władze wdrożyły śledztwo celem wykrycia sprawców.

Dalszy przebieg procesu O ZAJĘCIA W PRZYTYKU.

Lublin. — W drugim dniu rozprawy a relacyjnej o zajęcia w Przytyku zabrali głos obrońcy oskarżonych Polaków adw. Jan Kowalski z Łodzi, Zdzisławicki, Gajewicz i in. Wywody zastępców powództwa cywilnego szły w tym kierunku, że polubowicy Polacy nie brali żadnego udziału w zbiegowisku, ale znaleźli się tam przypadkowo.

W Przytyku nie było teroru, ani też chęci odebrania chleba żydom. Zajęcia powstały w chwili odjazdu wieśniaków, a więc wówczas gdy Polacy byli w mniejszości, co przemawia za tym, iż to oni je wywołali.

Jeśli idzie o kwestię wiarygodności świadków żydowskich, którzy zeznawali przed sądem pierwszej instancji, to adw. Jan Kowalski, iż świadkowie ci tylko dlatego orientowali się na rozprawie radomskiej w osobach oskarżonych, że pomnie kwali: sobie siedzących na ławie oskarżonych. Za chwilą gdy oskarżeni zmienili miejsca, świadkowie ci zupełnie mylili się i wskazywali inne osoby, aniżeli obciąża-

z PILECZNICH ELZBIETA CHRZĄSTEK Opatrzona św. Sakramentami, po Krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnąła w Pańcu dn. 20 listopada 1936 r. przeżywszy lat 76. Wyprawdanie zwłok z domu żłobny przy ul. Rynek Narutowicza 39 do kościoła św. Zygmunta nastąpi w poniedziałek, dnia 23-go b. m. o godzinie 8.20 po czym pogrzeb na cmentarzu na Kulach. — Na smutne te obrzędy krewnych, przyjaciół i znanych z przesyłą pogrzebi w głębokim smutku. Córki, synowie, tytuły, zięć, wujek, brat, bratniak i rodzina.

ne w zeznaniach. Obrońcy oskarżonych żydów wywodzą iż zajęcie było wynikiem wygrywania momentów politycznych. Mówiąc o zakładaniach handlu w Polsce, adw. Maręśko pyta: „Czy żydom nie należy się wdziećność(?) Polaków za stworzenie handlu w Polsce?“

WZNOWIENIE WYKŁADÓW NA UCZELNIACH LWOWSKICH.

Lwów. — W piątek pojawiło się na uniwersytecie i politechnice lwowskiej zawita domienie rektorów, że wykłady i ćwiczenia rozpoczną się w poniedziałek 23 b.m. Postanowienie to zapadło na posiedzeniu obu senatów akademickich po uprzedniej naradzie rektorów.

Fcha katastrofy kolejowej pod Chabówką.

Kraków. — Jak już donieśliśmy, w Chabówce na linii Zakopane — Kraków wydarzyła się tragiczna katastrofa kolejowa, w której 4 osoby — 2 mężczyźni i 2 kobiety — znalazły śmierć, 5 osób zostało ciężko rannych, a 8 leży.

Katastrofie uległ pociąg osobowy, zdążający z Zakopanego do Krakowa.

W skład pociągu wchodziło 13 wagonów. Z niewyjaśnionych na razie przyczyn dwa wagony, 10-ty i 11-ty, wykołczyły się, przy czym jeden z nich — wagon 3-jej klasy — został zdruzgotany, drugi zaś — pulmanowski — poważnie uszkodzony.

Natychmiast pospieszono na miejsce nieszczęścia.

Na szynach leżał zupełnie zgruchotany 3-osobowy wagon starego typu austriackiego. Z wagonu tego wydobyto bardzo ciężko ranną Stefanię Lysek, żonę emerytowanego ogrodnika z Nowego Targu. Nieszcześnieła kobieta zmarła na rękach ratujących.

Z pod szeszątków strzaskanego wagonu wydobyto dalej jeszcze trzech zabitych, mianowicie podurzędnicę celnego Kosakowskiego i jego żonę oraz 20-letniego Jana Drzybyka z Podpieczan wojew. stanisławowskim.

Kosakowski wraz z żoną i dwojgiem dzieci w wieku 7 i 8 lat wyjechał z Chocholowa i udawał się do Wadowy, miał bowiem objąć nową placówkę w wojew. warszawskim. Oboje z żoną mieli zmiądzien przez deski wagonu, córka ich odniosła ciężkie rany. Ruch jej jest bardzo groźny.

Ze szeszątków wagonu wydobyto ponadto 4-ch ciężko rannych, Jana Sidelusa z Ziebrzyca, Andrzeja Ciecka z Rzeszowa, Józefa Morawca z Borku oraz Alfonsa Rutkowski z Brzeźnanowa. — Rannych przewieziono natychmiast do Nowego Targu, a 8-miu pasażerów leży kontuzjowanych pociągiem do Krakowa.

Na miejsce katastrofy przybyła niezwłocznie komisja, złożona z przedstawicieli władz kolejowych i sądowych. — Ustala ona przyczynę wykołczenia się wagonów.

Po wydobyciu zabitych i rannych przystąpiono do usuwania wykołczonych wagonów i szeszątków rozbitego wagonu z toru. Przerwa w ruchu trwała około 5 godzin.

Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Miejski w Częstochowie ogłasza przetarg na nieograniczoną dostawę mięsa wołowego, wieprzowego, cielęcego, baranin, stoniny, smalcu i wędlin dla szpitali miejskich i Zakładu Wychowawczego.

Pierwszeństwo mają producenci. Termin dostawy od 1.XII.36 r. do 30.IX.37 r. Oferty w załączonych kopertach składane należy w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej (Dabrowskie 10) do dnia 27 listopada 1936 r. w godz. urzęd. do godz. 12.00, gdzie wyłożone są do wglądu warunki dostawy.

Zarząd Miejski w Częstochowie zastrzega sobie dowolny wybór ofert. Wadium winno być złożone w kasie miejskiej w wysokości zł. 200.—. Otwarczenie ofert odbędzie się w obecności Komisji Przetargowej i oferentów w dniu 28 listopada 1936 r. o godz. 12-tej, w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej.

Wice Prezydent Miasta (—) J. Z. B. Rossol. Częstochowa, dnia 14 listopada 1936 r.

Czy i jak użytkować przednie mięso wołowe w gospodarstwie domowym?

Z dniem 1 stycznia 1937 r. wejdzie w życie ustawa, regulująca kwestię uboju bydła, co stawia gospodynie wobec zagadnienia: jak użytkować mięso wołowe z przednich części zwierzęcia. Ustawa ogranicza rytualny (bez ogłaszania) ubój bydła do norm, odpowiadających istotnej potrzebie, odpowiadającej konsumcji przez ludność żydowską, która mięsa ze sztuk bitych z ogłaszaniem nie jada.

Wskutek tego ograniczenia na rynku mięsny wytworzy się nadmiar mięsa przedniego ze sztuk bitych nie rytualnie, które nie będzie nabywane przez ludność żydowską, a musi być właśnie użytkowane przez ludność chrześcijańską.

Zachodzi jednak obawa, że gospodynie nie będą umiały, a może i nie będą chciały użytkować przednie mięso, do którego nie są przyzwyczajone. Modłoby to spowodować trudne do przewidzenia skutki w handlu mięsem i hodowli bydła.

Animozja do mięsa przedniego jest w dużej mierze wywołana legenda o mniejszej jego wartości odżywczej. Jednakowe badania naukowe wykazują, że jest ono cenniejsze równoważnościowo w stosunku do mięsa z części zadnich, pod względem zawartości białka, na którym właśnie nam zależy. Pod względem strawności na wet je przewyższa.

Jedyną wadą mięsa przedniego byłby nadmiar kości w stosunku do tkanki mięsnej. Kwestię tę mogą jednak rozstrzygnąć Komisje Cennikowe, odpowiednio normując ceny. Przyjęło się, że w kilogramie zakupionego mięsa znajduje się około 25

dekagramów kości. Ponieważ kość nie ma prawie żadnej wartości odżywczej, można ustalić, że przy cenie 2 zł. za kilogram bez kości, mięso z kością (wzrosniętą) winno kosztować 1.50 zł., przy cenie 1.40 zł. około 1.10 i t. d.

Niezawodnie wielki wpływ na „sprawę dliwą“ dodawanie kości do mięsa, i właściwe normowanie cen, może mieć racjonalizacja podziału mięsa przez rzeźników. Instytut Gospodarstwa Domowego opracował tablice podziału wołu, które winny stać się obowiązujące dla całego przemysłu rzeźniczego. Tablice te posiada miejscowy oddział Związku Pań Domu do dyspozycji zainteresowanych.

Kość w kuchni polskiej mają duże zastosowanie gdyż wywar z nich stanowi podstawę do wielu zup. Ze względu jednak dyetycznych (przy okazji artretycznej) powinny być raczej zupełnie usunięte. Mięso przednich części wołu można za stosować wszechstronnie. Mostek i przed pierśmi znakomicie nadaje się na pieczeń i rosół. Mięso karku i szyi na rosół lub do przetworów wędliniarskich. Ze względu na swą odrębną nieco budowę tkanek mięso przednie najlepiej wyzyskać można w gotle na wiejskie potrawy duszone i gotowane, do których można właśnie dodaje się mięso z części zadnich.

Należy wyrazić nadzieję, że w miarę nastąpić zmian zgodnie z ustawą, gospodynie zastosują się do wymagań chwili i bez względu na stopień zamożności zechcą urozmaicić swą kuchnię nowymi potrawami i nowymi, dotąd nieużywanymi częściami mięsa, a tym samym dadzą dowód, że rozumieją społecznie i gospodarczo znaczenie nowej ustawy, regulującej kwestię uboju bydła. Zofia Brykalska.

Mróż za oknem

Przyspane stwardniałym śniegiem, zjła ostankiem — w sznoli, czerwone za oknem pelargonie.

Obłete w szkliste ściegi, zmiełcone zimnym cieżarem, przed godziną żywe i kwiaty, wydają się teraz już stare.

Koniec marzeń o słońcu i wszystkim.

Trzeba pogodzić się z smutnym rozstaniem

— mróż w życie wchodzi nieoczekiwania! L. K.

Kino „ATLANTIC“ — Dziś napiętniejszy film świata KOENIGSMARK W rolach głównych: Uroczą ELISSA LANDI i wspaniały JOHN LODGE PORANEKI W niedzielę dn. 22 listopada o godz. 12.30 w pol. wspaniały film KEY I PAZURY.

KRONIKA

Częstochowa 22 LISTOPADA Niedziela. Dziś — Cecylji pn. i m. Jutro — Klemensa pap. Wschód słońca o godz. 7.10 Zachód 15.49 Kalendarzyk historyczny: wieziun przez Szwjdygę Wl. Jagiello zdradczeco u. 1430 r.

— Uroczystość św. Cecylji, patronki muzyki. Różnie była obchodzona: 11 sierpnia, 10 września, 22 listopada. Utrzymał się ostatni termin i we mszale: w brzmieniu. Żywoć jej znamy z opowiadania Metafraza.

Urodzona w Rzymie w III w. w sławnej rodzinie arystokratycznej, rzymskiej, Cecyljuszka, posłubiona została patrycjuszowi Walerjanowi. Neślęcha na rzecz, co za siła była w tej słabej dziewczynie. Na



Sw. Cecylja

wraca i męża i brata. Mąż uszanował jej dzieciństwo. Obaj nawróceni zajęli się grzebaniem zmarłych chrześcijan — czem zwrócił na siebie uwagę władzy. Stawieni przed sąd, zostali skazani na ścięcie. Maksym, oficer, który asystował przy egzekucji, również się nawrócił i został razem z nimi sełty. Obficie żywo śmierci.

Sw. Cecylja przed aresztowaniem rozdała swój majątek ubogim, co uprawiło we wsłecność sędzię, który na mocy prawa rzymskiego rościł sobie do niego pretensje. Skazał ją tedy na uduszenie w łaźni w jej własnym domu, nie chcąc rozgłosu, gdyż była patrycjuszka. Gdy to się nie udało, posłał kata, ażeby ją ścinał. Kat trzykrotnie uderzwszy w szyję, zostawił poranioną okropnie, ale jeszcze żywą. Prawo nie pozwalało mu uderzyć więcej razy

Chrześcijańskie, zbiegłszy się, przez trzy dni asystowali jej męczeńskiemu koanatu „obłogosławiona przez obecnego papieża, skonała z głową zwróconą ku ziemi i rękami wyciągniętymi wzdłuż ciała. Tak jej pochowano i tak ją znaleziono w 817 r. za papieża Paschalisa I. Umieszczono jej cado w kościele jej imienia za Tybrem. Gdy w 1559 r. kardynał Sfondrati otworzył jej grób, znalazł ciało świętej nienaruszone. Tak wykult jej w marmurze sławny rzeźbiarz Stefan Maderno. Jest to prześliczne dzieło sztuki.

Sw. Cecylja jest patronką muzyki, ponieważ śpiewała przy akompaniamencie respoitu muzycznego (organa). Stąd przedstawiają ją, grającą na organach, choć te wymalowane były dopiero w czwartym wieku.

Jak donieśliśmy, uroczystość św. Cecylji uczczona będzie dziś, w niedzielę, o godz. 8-jej r. mszą św., w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze, a podczas nabożeństwa, chór Jasnoogórski z towarzyszeniem instrumentów odśpiewa utwór rełgijny. Ponadto w dzisiejszą sobotę o 6-5-jej i pół po poł. odbędzie się w sali S. dalej na Jasnej Górze uroczysta Akademia muzyczna — wokalna.

— Nabożeństwo na intencję katolickiej Hiszpanii. Dziś, w niedzielę, o godz. 11-jej r. w kościele św. Zygmunta, staraniem Apostoła Modlitwy i Żywego Różańca, zostanie odprawione nabożeństwo w intencji katolików hiszpańskich, na które Zarząd prosi o najliczniejszą przybytkę.

— Z parafii św. Rocha. Dziś, w niedzielę, o godz. 4-jej po poł. w sali przy

**Kino „LUNA”**  
 Początek o g. 3.30  
 Najpiękniejszy romans miłosny wszystkich czasów!

**Mayerling**  
 w rolach głównych:  
**Charles Boyer i Danielle Darrieux**

Nad program: **dotatki**  
 PORANEK w niedzielę o 12.30  
**DZIEWCZE z BUDAPESZTU**  
 z MARTĄ EGGERTH - KIEPUROWĄ.  
 Ceny miejsc: Pół sali 0.35 i 0.54 gr.

Szczytowy i uświetniony kinematografią od czasów powstania dzwinkowa

**POD DWIEMA FLAGAMI**



w rol. głównych: **Ronald Colman, Claudette Colbert, Victor Me Langlen, Rosalind Russell.**  
 Reżyserja: **FRANK LLOYD.**  
 Potężne sceny, z życia bohaterów w Legii Cudzoziemskiej.  
 Następnym program **Kino „Luna”.**

Jasnej Górze.  
 Program uroczystości jest następujący: godz. 9-ta rano — zbiórka organizacji przy arsenałach na dziedzińcu klasztornym, godz. 9.30 — przemarsz do kaplicy, godz. 10 — poświęcenie sztandaru i uroczysta msza św., godz. 12 — wbiłanie gwoździ pamiątkowych wdrzewce sztandaru w sali spowiednicy, godz. 13 — uroczysta Akademia.

— **Zebrań Stow. właścicieli nieruchomości.** Dziś, w niedzielę, o godz. 3-iej i pół po poł. w lokalu własnym przy ul. Najśw. Maryi Panny 49 odbędzie się miesięczne zebranie ogólne członków Stow. Właścicieli Nieruchomości.

— **Z Narodowego Klubu Radzieckiego.** Dziś, w niedzielę, Narodowy Klub Radziecki na swych placówkach Stronnictwa Narodowego organizuje zebrań sprawozdawcze z dziedziny samorządu.

Między innymi na placówce Ostatni Grosz, zebranie sprawozdawcze odbędzie się po sumie; na Stradomiu o godz. 17-iej, w lokalu własnym; na placówce zaś św. Rocha również o godz. 17-iej w lokalu p. Stylińskiego.

Na zebraniach powyższych placówek przemawiać będą pp. radni Stronnictwa Narodowego.

**Wystawa prasy katolickiej**  
 zostanie zorganizowana w Częstochowie.

Wczoraj, o godz. 18-iej w domu parafialnym przy kościele św. Barbary odbyło się zebranie organizacyjne z udziałem przedstawicieli prasy katolickiej.

Zebranie, miało na celu zapoznanie obecnych z projektem zorganizowania z okazji tygodnia dobrej prasy — lokalnej skromnej choćby wystawy prasy katolickiej.

Zebranie zagalął prezes mgr. A. Włosińskiego przy udziale ks. ks. mgr. Patykiewicza i Cesarza, który w dłuższej przemowie zaznaczył, że redakcje katolickich pism bez zastrzeżeń — odniosły się do projektu z całą przychylnością i z całym zrozumieniem dla sprawy.

Utwierdza to nas, że skromna nasza wystawa przyczyni się choć w części do spopularyzowania dobrej katolickiej prasy.

Wystawa więc powinna być urządzona w ten sposób, aby dała taki efekt maturalny jaki zamierzamy odnieść.

Przez popularyzacje dobrego słowa rozumiemy, by gazety, czy tygodniki katolickie trafiły tam, dokąd nie docierają zupełnie, a jeśli znajdują się, to w tak nikomej ilości, że trzeba się wstydić.

W pierwszym rzędzie chcemy zainteresować wieś okoliczną, dać jej prasę dobrą, przyzwyczajając tych ludzi do tęsknoty słowa drukowanego dobrego, aby w ten sposób podjąć walkę i to walkę bezwzględna z prasą złą i demoralizującą.

Walkę, aż do zwycięstwa przeprowadzić winniśmy przeciwko prasie zbroźszonej, nasiąkniętej doktrynami komunistycznymi, a wtedy uzyskamy mo

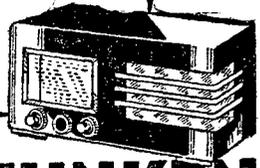


**3 SUPERY**  
**4-ty PREMIER**

CENA OD ŻŁ. 270.-  
 NA SPŁATY

Organizmy tych arcydzieł techniki radiowej zdają się posiadać najsubtelniejszą „psychikę”. Ich ton, barwa, czystość i plastyczność głosu najidealniej dostrajają się do wrażliwości ludzkiego ucha. Nigdy jeszcze słuchanie radia nie było taką przyjemnością! Nigdy jeszcze wykonawcy produkcji radiowych nie byli tak „blisko” słuchacza. Zasięg, selektywność, regulacja barwy, łatwość obsługi, precyzja skali, piękno skrzynek — to szarmonizowane i doskonałe całości aparatów TELEFUNKEN.

„LORD”. Superheterodyna 3-lampowa najnowocześniejszej konstrukcji.  
 „ARYSTOKRATA”. Superheterodyna o 5-ciu obwodach. Maksymalna selektywność. Idealny dźwięk i barwa. Palisandrowa, piękna szafka.  
 „MAGNAT”. 5 lamp, 7 obwodów. Superheterodyna, która zachwyca każdego, przynosząc melodyje z całego świata.  
 „PREMIER”. Idealna konstrukcja. 3 rektry. Wzmocniony stopień końcowy. 3 lampy



**RADIO TELEFUNKEN**  
**ODBIORNIKI FONOPLASTYCZNE**  
**UWAGA: ZAMÓWIENIA WYKONYWANE SA WEDŁUG KOLEJNOŚCI ZGŁOSZEŃ.**

ralne zadowolenie, że dokonaliśmy dobrego czynu ku chwale i ugruntowaniu potęgi naszej ojczyzny.

Po przemowie mgr. A. Włosińskiego, kolejno zabierali głos ks. Patykiewicz i ks. Cesarz oraz obecni, w rezultacie czego ustalono otwarcia wystawy p. t. „Wystawa prasy katolickiej” — dokonać w dniu 4 grudnia.

Wystawa trwać będzie 3 dni, ale wobec niewatpliwego powodzenia, jakim się będzie cieszyć, zostanie przedłużona. Wejście na wystawę — bezpłatnie.

Trzeba z uznaniem podkreślić dobrą wolę osób, które wysunęły projekt zorganizowania wystawy — a która napewno przy sprężystej organizacji, oraz odczytach popularyzujących prasę katolicką na wystawie — odniesie ten cel, jaki nakreślił sobie komitet kierowniczy lokalnej wystawy prasy katolickiej.

Nadmienić należy, że w pierwszym rzędzie specjalnie będą propagowane na wystawie miejscowe pisma katolickie.

Sodalitja Panów Rekodzielników pod wezwaniem św. Józefa przy Jasnej Górze zaprasza Sodalitje Pań i Panów na Msze św. za dusze zmarłych Sodalitów, która się odbędzie w niedzielę t. j. dn. 22 listopada r. b. o godz. 7 m. 30 w kaplicy Serca P. Jezusa. Wydział.

**Dni kolonialne**

Organizowane przez L. M. K. w Częstochowie. — Odczyt radcy Pankiewicza.

Dziś, w sobotę 21 oraz 22 i 23 listopada w całej Polsce organizowane są przez oddziały Ligi Morskiej i Kolonialnej „Dni Kolonialne”, mające uświadomić społeczeństwu i zapoznać je z naszymi możliwościami uzyskania kolonii zamorskich.

W razie zrealizowania się dążeń i zamierzeń L. M. K. — przy poparciu ogółu — uzyskamy własne rynki zbytu — a tym samym nastąpi rozkwit naszego handlu, flo ty handlowej i przemysłu ciężkiego. Ponadto znaczna ilość mieszkańców może uzyskać dobre warunki bytu.

Wiemy doskonale jak bogate są te kraje, które posiadają kolonie i jakie mają znaczenie na międzynarodowym forum pu blicznym.

Tutejszy oddział L. M. K., chcąc więc przyczynić się do spopularyzowania słusznych naszych dążeń o uzyskanie kolonii — w dniu 22 b. m. t. j. w niedzielę, o godz. 16-iej urządzi wielkie zebranie w sali „Ogniska Niepodległości” ul. Pułaskiego 2.

Na zebraniu tym radca kolonialny p. Michał Pankiewicz z Warszawy wygłosi ciekawy odczyt p. t. „Nasze potrzeby kolonialne”.

Niewatpliwie odczyt doskonałego mówcy cieszyć się będzie dużym zainteresowaniem.

**Wystawa malarstwa i rzeźby**  
 w sali Rady Miejskiej.

Wystawa malarstwa, rzeźby i architektury, zorganizowana staraniem „Drugiego Toru”, zapowiada się nad wyraz pomyślnie.

Komitet wystawy, złożony z pp. prof. Rudlickiego — jako przewodniczącego, prof. Barylskiego, inż. Janickiego, inż. Lipowca, p. Michniewskiego, zgromadził

**NOWOOTWORZONY**

**„Bazar Galanterijny”**  
 poleca wszelką konfekcję i drobną galanterię. Wielki wybór wyrobów porcelanowych. CENY NISKIE.  
**M. PLEBAŃSKOWA**  
 Alja Wolności 10.

**PRACOWNIA SUKIEŃ I OKRYĆ DAMSKICH**  
**J. BENTKOWSKIEJ**  
 ul. Śląska Nr. 4 m. 5 (parter prawa oficyna)  
 Poleca najnowsze modele. Wykwintne wykonanie. **Doskonale krój. Ceny niskie.**

**— Odczyt „Co Azja dała Europie?”**

Staraniem częstochowskiego Koła T. N. S. W. odbędzie się w Gimnazjum państwowym im. H. Sienkiewicza, dn. 25 bm. o godz. 18-iej odczyt, wygłoszony przez prof. Uniw. Jag. dr. Willman-Grabowską p. t. „Co Azja dała Europie”. — Wstęp dla dorosłych 50 gr., dla młodzieży 25 gr.

**— Zabawa K. S. „Częstochówka”.**

Wziś, w sobotę w lokalu przy ul. św. Rocha 17 odbędzie się zabawa taneczna, urządzona staraniem kierownictwa K.S. „Częstochówka” p.n. „Sportowcy się bawią”. Zabawa winna się cieszyć dużym powodzeniem. Początek o godz. 8 wiecz. Wejście tylko za

zaproszeniami. Przygrywać będzie dorobowy zespół jazz-bandowy.

**Kino Teatr „STYLOWY”**  
 Wielki wspaniały film  
**„CONCERTINA”**  
 W roli głównej **Mae Murray.**  
 Już kilkadziesiąt największa gwiazda **Marta Egorth - Kiepurowa.**  
 W niedzielę 22 o godz. 12.30 **PORANEK** po raz ostatni

**Panowie w Cylindrach**

**Strawa dla bezrobotnych**

z kuchen wojskowych.  
 Minister spraw wojskowych wydał rozkaz do pułków zezwalający podoficerom branie udziału w akcji pomocy zimowej bezrobotnym. W okresie zimowym „niektóre garnizony przyjdą z pomocą bezrobotnym przez wydanie z kuchen wojskowych ciepłej strawy dla najuboższych.

**Zima nadchodzi.**  
**Tysiące ludzi jest bez dachu, bez odzieży, bez jedzenia.**  
**Ratujmy ich od zimna i głodu.**

# Kino „Swit“ Wielki film p. t. „**CZAROWNICA**”. W niedzielę o godzinie 12.30 PORANEK **Złota Maska** wszystkie miejsca 25 gr.

## NERWOL

Chemika D-ra Franzosa, środek (nacieranie) przeciw

### REUMATYZMOWI

kluczu z powodu przeziębienia, postrzałowi, schiasowi.

Do nabycia tylko w aptekach. Wyrób i główna sprzedaż

### APTEKA MIKOLASCHA

Lwów, Kopernika 1.

w sali Rady Miejskiej (ul. Dąbrowskiego nr. 14) niezwykłe bogactwo dzieł w obrazach, rzeźbach, drzeworytach i pracach architektonicznych.

Udział w wystawie biorą pp. prof. Borawski, prof. Barański (ojciec i syn), prof. Barylski, inż. Janicki, Jaskiewiczówna, S. Józefowiczówna, Klaklik, inż. Lipowicz, prof. Mączyński, Michniewski, Myśliński, prof. Rudlicki, kpt. Studencki, Zahorski, Żytkiewicz.

Były kustosz Wawelu, prof. Borawski, rzeźbiarz i malarz, wypowie podczas trwania wystawy, w godzinach wieczornych szereg odczytów z dziedziny sztuki.

Stuchaczom rozdawane będą na pamiątkę spiżowe miniatury, przedstawiające dżwon Zygmunta na Wawelu w chwili rozkołysania.

Uroczyste otwarcie wystawy odbędzie się dziś, w niedzielę, o godz. 10-ej m. 30 rano.

**Wybór prezidenta m. Częstochowy** wyznaczony na 26 b. m.

P. wojewoda kielecki dr. Dziadosz zarządził wybory na prezidenta i wiceprezidenta m. Częstochowy na dzień 26 b. m. t. j. we czwartek przyszłego tygodnia.

## O jatkę chrześcijańską

Czy jeszcze musimy kupować mięso wołowe od żydów?

Wobec uboju była sposobem rytualnym cały handel mięsem wołowym pozostaje niemal wyłącznie w rękach żydowskich, a ludność chrześcijańska, płacąc olbrzymie haracze na rzecz rytualnych rzeźniaków i gmin żydowskich, zmuszona jest nabywać mięso w jatkach u żydów. Sytuacja ta ma wreszcie ulec częściowej zmianie. Od 1 stycznia 1937 r. wejdzie w życie ustawa, regulująca ubój bydła w rzeźniach oddzielnie na potrzeby ludności żydowskiej, mają powstać jarki wyłącznie z mięsem koszernym i t. p., ale nie wyczerpuje to całkowicie zagadnienia handlu mięsem wołowym, które i dla chrześcijan nadal będzie sprzedawane w jatkach żydowskich, brak jest bowiem dotychczas jatek z wołowiną w posiadaniu rzeźników - chrześcijan.

Otwiera się więc pole dla przedsięwzięcia jednostek, które w handlu mięsem wołowym znaleźć mogą dostatek źródła egzystencji, tym bardziej, że ludność chrześcijańska tylko z konieczności kupuje mięso w jatkach żydowskich, a z chwilą powstania jarki chrześcijańskiej, przyjąwszy taki fakt z zadowoleniem, napewno będzie ją popierał jak najwydatniej.

Chrześcijańska jarka z mięsem wołowym bodaj jedna czy dwie, a następnie kilka, winny być otwarte już teraz dla zajęcia placówki bez wycofania na zmienione przepisy ubojowe.

## Wykopany skarb

Szkutka z monetami z czasów Jana Kazimierza pod Kamienicą Polska.

W ub. czwartek popołudniu furman proboszcza w Kamienicy Polskiej ks. Kaczmarzyka, 40-letni Wojciech Macuderski, kopiąc piasek na parafialnych gruntach pod Poczesną, natrafił na jakąś metalową zardzewiałą szkatułkę, która przy uderzeniu spadłem uległa rozbiiciu.

Z wnętrza wykopanej szkatułki wysypała się większa ilość starych monet, które Macuderski pozbierał i wraz ze szkatułką zabrał do siebie.

Z okazywanych przez znalazcę monet miedzianych okazuje się, że noszą

one datę 1660 r., są to więc szelagi koronne z czasów Jana Kazimierza i niewątpliwie zostały przez kogoś ukryte w zakopanęj szkatułce podczas najazdu szwedzkiego.

Monety posiadają wartość numizmatyczną, to też niewątpliwie zainteresują one czynniki powołane, aby nie uległy zaprzepaszczeniu.

— **Obchód listopadowy K.S.M. w Kamienicy Polskiej.** Dziś, w niedzielę Kat. Stow. Mł. w Kamienicy Polskiej, urządza w miejscowym Domu ludowym obchód swojego dorocznego święta młodzieży, tudzież rocznicy Powstania Listopadowego. Na całość obchodu złoży się akademicka i specjalnym programie oraz amatorskie przedstawienie teatralne i wreszcie ogólna zabawa taneczna, która będzie ostatnią zabawą przed adwentem...

Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony będzie na pomoc zimową dla bezrobotnych.

— **Z teatru Kameralnego.** W sobotę, 21 bm. dwa przedstawienia o godz. 5 i 8.30 wiecz., w niedzielę, 22 bm. 3 przedstawienia o godz. 3.30, 5.45 i 8.30 w.: „Dar poranka“, komedia w 3-ach aktach G. Forzано. Gościnnie wystąpią pp. Lili Zielińska i W. Scibor ze współudziałem zespołu teatru Kameralnego. Ceny miejsc od 60 gr.

## Z Sądu Okręgowego

**Skazanie awanturnika.** W dniu 19-go marca we wsi Rędziny wyznika bójka, w której „odnaczył się” Piotr Siwek.

W czasie bójki używane były noże i kije, a w rezultacie kilka osób zostało dotkliwie poturbowanych.

Sąd skazał „odnaczonego” Piotra Siwka na 1 rok więzienia. Ponieważ oskarżony odpowiadał z wolnej stopy, został aresztowany na sali i odstawiony do więzienia.

## OFIARY ZŁOŻONE

W Redakcji „Gońca Częstochowskiego”

Na wielki ofiar w Katedrze, na ręce ks. prał. Wróblewskiego zł. 10.— Bezimiennie.

## NA POMOC ZIMOWĄ DLA BEZROBOTNYCH

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Marii Sobotin — rodzina Kuczyńskich składa zł. 15.—

Liszaj Antoni zł. 5.— Stefan Bednarski zł. 1.—

W związku z akcją pomocy zimowej dla bezrobotnych, byli sportowcy Rakowa z r. 1924, z klubów dawnej „Sparty” i „Racovii” rozegrali w dniu 15 b. m. na boisku w parku rakowskim, zawody piłki nożnej, w których w drugiej rozgrywce brał udział obecnie istniejący R. K. S. „Raków”.

Zawdzięczając poparciu Dyrektora Huty „Częstochowa” z p. dyr. Szwejtkowskim, oraz Straży Ogniowej z naczelnikiem p. Herbsztrajtem, zebrano kwotę zł. 134, którą całkowicie przekazuje na Pomoc zimową bezrobotnym Komitet Organizacyjny.

Stow. Kultur. Oświat. „Echo Robotn.” w Rakowie zł. 50.— jednorazowo.

## Na Samolot

W związku z podjętą akcją ufundowania samolotu dla Armii od kupiectwa do „Komitetu zbiorci chrześc. kupiectwa m. Częstochowy i powiatu na Fundusz Obrony Narodowej” złożyli dotychczas ofiary pp.: Członk zł. 2.—, Lelen 2.—, Lech 2.—, Wtorkiewicz 0.50, Ładon 2.—, Radzko 0.50, Nowak 1.—, Sukiennik 1.—, Kaczmarek 1.—, Pohorecki 1.—, Oczko 1.—, Kupczyński 1.—, Kubiśki 0.50, Musie 0.50, Matysa 1.—, Szkup 1.—, Orszulaka 1.—, Mansfeld 1.—.

W papierach wartościowych złożył ofiarę p. M. Zukowski — „Renoma” zł. 100.

## ODPOWIEDZI OD REDAKCJI

**Panu S. Janikowi ze wsi Wąsosz.** — Na deszczowe rewelacje możemy zamieścić, ale najpierw niech Sz. Pan ze skargą i o zwrot zadatkowanych na poczet sprawy 200 zł. uda się do delegata Rady Adwokackiej mec. Winnickiego. Tak samo w sprawie zbyt agresywnych wymagań sekwestra tora niech się Pan najpierw zwróci do naczelnika III Urzędu Skarbowego w Częstochowie.

## „ELEKTRA” A. I. L. STANKIEWICZ

Częstochowa, ul. N. P. Marji 36. Tel. 14-62.

### ELEKTROTECHNIKA I RADIO

Przedstawicielstwo i skład fabr. „ELEKTRIT Co” Pogotowie radiowe — laboratorium warsztat Poleca żarówki elektryczne, anodówki „CENTRA” Radioodbiorniki i sprzęt radiowy, ładowanie i naprawa akumulatorów.

## OSTATNIE WIADOMOŚCI

### ZATONIĘCIE ŁODZI PODWODNEJ

Lubeka 21.11. — W porcie zatonała tu niemiecka łódź podwodna „U 18”. — Część załogi zdołano uratować.

### ROSTRZELANIE A. PRIMO DE RIVERY.

Paryż 21.11. — Według otrzymanych tu doniesień z Alicante skazany na śmierć syn b. dyktatora Hiszpanii, gen. Primo de Rivera, przywódca faszystów hiszpańskich Antonio Primo de Rivera, został rostrzelany. Wiadomość tę podaje m. in. agencja Havasa.

### PRZESŁO 40.000 ZŁ. Z PUSZEK DLA BEZROBOTNYCH.

Katowice 21.11. — W Katowicach odbyła się przez trzy dni zbiórka licząca na zimową pomoc dla bezrobotnych przy udziale również przedstawicieli władz państwowych, społecznych i organizacji. W wyniku tych zbiorów uzyskano łączną kwotę zł. 40.200, którą przekazano do wojewódzkiego komitetu.

### — Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 21 na 22 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — Aleja Wolności 37.

## Katastrofa kolejowa pod Krakowem

### Pociąg pociąg spadł z nasypu.

1 ZABITY, 5 OSÓB CIĘŻKO RANNYCH.

Kraków, 21.11. — Ub. wieczora wydarzyła się nowa katastrofa kolejowa pod Krakowem.

Pociąg pociąg Warszawa — Kraków, wychodzący z Warszawy o godz. 17-ej, wykołoił się na zwrotnicach stacji Zabierzów, oddalony o 15 km. od Krakowa. Pociąg stoczył się z nasypu wraz z lokomotywą.

Dzięki silnej konstrukcji wagonów, z po

śród pasażerów, na szczęście, śmiertelnych ofiar nie było, ale trzy osoby odniosły rany. Natomiast z obsługi ciężko poraniony kierownik pociągu zmarł na miejscu, a dwaj inni kolejarze doznali ciężkich ran i odwiezieni zostali do szpitala w Krakowie.

Na miejsce katastrofy przybył pociąg ratowniczy i akcja ratunkowa trwa. Maszynista został aresztowany.

## Kino „EDEN”

Ostatnie dni!

## KAPITAN BLOOD

Wielki epos romantyczny w/g powieści R. SABATINIEGO.

W SOBOTĘ I NIEDZIELĘ POZCZĄTEK O GODZ. 3-ej. — CENY ZWYKLE.

Poranki! w sobotę i niedzielę o g. 12.30 po cenach 54 i 80 gr. Poranki!

## Z teatru Kameralnego

„Dar poranka” — komedia w 3-ach aktach G. Forzано.

„Dar poranka” — piękny tytuł dla pogodnej, pełnej uśmiechów, słonecznej komedii włoskiego autora Forzано. Nie jest to arcydzieło w wielkim stylu, ale drobniak, podany w doskonałej formie, skrzący się, jak klejocik, blaskami humoru i sentymentu. Ta nowa, jeszcze jedna odmiana bajki o Kopciuszku i królewiczu ma tyle przemilgo wdzięku, że wytworza rozkoszną, wręcz uwodzicielską atmosferę, w której widz znajduje wypoczynek i zostaje rozbrojony nawet gdyby mu się nasuwały te czy inne zastrzeżenia. Zresztą duże dzieci narówni z małymi lubią piękne bajki, oprómiennie szlachetnym uczuciem, ułatwujące nawet w krainę poetyckiej fantazji. Widzimy ten nawet upodobał w nowych utworach scenicznych, w filmie, w opowieściach literackich o miłości czystej i wiecznotrwałej. I to jest ładne.

Dłatego z wiarą przyjmujemy opowieść Forzано o miłosnym „darze poranka”, bo chcemy, aby tak było. Opowieść zaś jest pełna prostoty i krótkka. — Ot w małej apteczce wiejskiej pracowała młoda, uczciwa, samotna dziewczyna, kryjąc swoją urodę pod maską peruk i okularów, aby uniknąć zatruwających jej życie umizgów ze strony różnego autoramentu lowelaśów. Pewnej nocy do drzwi apteki zapukał przejeżdżający autem młody hrabia, ujrzał piękną aptekarkę i już odejść nie chciał. Pragnął może tylko przelotnego flirtu, przygody, ale rychło przekonał się, jak bardzo pobiłdził; obok urody fizycznej spostrzegł szczerze złoto serca i prawego charakteru dziewczyny. Miłość przyszła nagle i pokonała oboje.

Według podania u średniowiecznych

Longobardów istniał zwyczaj, że mąż na zajutrz po zaślubinach wręczał żonie jakiś upominek, który nosił miano „daru poranka”. Dla biednej panielki-sieroty z apteki „darem poranka” była godność małżonki hrabiego, właściciela bogatych włości.

Urokiem i główną zaletą komedii o tej treści jest jej wyborna forma. Zwłaszcza centralny akt drugi, stanowiący jakgdyby jeszcze jeden rozdział „Switu, dnia i nocy” Niccodemiego, ma wszelkie znamiona doskonałości. To przekomarzenie się dwojga zakochanych jest pełne dowcipu i finezji w dialogu lekkim, jak koronka.

Dwie główne role komedii znalazły świetnych wykonawców w osobach: p. Lili Zielińskiej, znanej z filmu, oraz p. Wacława Scibora, artysty teatru wileńskiego. Utalentowana artystka, obdarzona pięknymi warunkami zewnętrznymi, zagrała rolę Lucylni z ujmującym wdziękiem i szczerością uczucia, to też z miejsc zdobyła sobie całą sympatię publiczności. Partner p. Zielińskiej w roli hrabiego p. Scibor wniósł na scenę męską tężyźnię, pogodę i humor. Obok tej doskonałej pary występujących gościnnie artystów pozostałe role charakterystyczne prowincjonalnego aptekarstwa i groteskowego rady odtworzyli artyści teatru Kameralnego: pp. H. Tańska, R. Urbański i K. Vorbrordt, wywołując głośną wesołość. — Dekoracje dobre i pomysłowe, zwłaszcza wnętrza apteki.

„Dar poranka” ma wszelkie szanse dużego powodzenia na scenie naszego teatru, podobać się bowiem będzie wszystkim. —j.

**WOLNOPRAKTYKIJA**  
CY starszy felczer Jan Gołdecki, dawniej po-  
wiatowy, II Aleja nr. 18  
posiada stale świeże lek-  
arskie węgierskie pi-  
jawkę. 3315

**2 PLACE**  
budowlane do sprzeda-  
nia w Rakowie przy ul.  
Fedy i Towiańskiego.  
Wiadomość u p. Józefa  
Wolskiego Aleja Wol-  
ności nr. 32 m. 10. 3095

**SKLEP**  
do sprzedania spoży-  
wo-galanteryjny w śródmie-  
ście sprzedaje w dobrym  
punkcie sprzedaje z powodu  
choroby. — Zgłoszenia  
w Sklepie „Gońca”. 3091

**AKUSZERKA**  
Jakubowska z długolet-  
nią praktyką w klinikach  
początkowej III Aleja  
nr. 49. Przyjmuje zamó-  
wienia, udziela porad.  
Dla niezamożnych ustę-  
pła. 2923

**Tylko**  
8 groszy pranie kolnie-  
rzyka z polyskiem, che-  
miczne czyszczenie gar-  
niatury 3 zł. w Chemia-  
ni Pralni Farbiarni  
„Jadwiga”  
ulica Katedralna nr. 4.

**POKOJE**  
ładnie umeblovane z od-  
dzielnym wejściem, wy-  
godami, z utrzymaniem  
lub bez do wynajęcia.  
— Przyjmuję stolowników.  
Aleja Wolności 10 m. 14.

**MOTOCYKL**  
sprzedam tania. Aleja  
Wolności nr. 16, dorozca  
telefon 17-33. 3846

**Pracownia STOLARSKA**  
do sprzedania wypalane  
szafy, łóżka, stoły, kren-  
diany, przyjmuję zamó-  
wienia, ul. Narutowicza  
nr. 54/56 — Jan Zasepa.

**TANIO!**  
Sakalne swetry, garni-  
turki, pullovery, bluzki,  
fartuchy, mundurki, pan-  
tofle, teki, nadobnie-  
nie podczoch, nadobnie-  
nie o czek, świąteczne,  
pończochy mat — 2 zł.,  
skarpety 35 gr poleca  
Wydawnictwo trykotaży  
Heleny Kowalskiej, Aleja  
Wolności nr. 2, obok  
Ba'a. 2518

**Węgiel**  
z słabych kopaliń, no-  
we otwarty skład, Ceny  
wskazane, Śląska nr. 24,  
w podwórzu, telefon 17-20.

**POKOJ**  
komfortowy dla jednej  
lub dwóch osób, z utrzy-  
maniem lub bez — Aleja  
Wolności nr. 33 m. 4.

**TRZY POKOJE**  
z kuchnią i wygodami  
do wynajęcia. Cena —  
wraz z wodą 65 zł. mie-  
sięcznie, Kazimierza 2.

**DO SPRZEDANIA**  
fortepian firmy wiele-  
skiej oraz meble. Zgło-  
szenia Sklepu „Gońca”.

**DO WYNAJĘCIA**  
od zaraz dwa pokoje ra-  
zem lub oddzielnie (w  
części umeblovane). —  
Zgłoszenia do Sklepu  
„Gońca”. 3886

**UNIĘWAŻNIAM**  
zgubiony weksel na zł.  
50.— in blanco z wyst.  
Julii i Jana Kwizyń-  
skich, — Marian Star-  
czewski, ul. Ciasna 11.

**Motor**  
gaz-szany 12 KM sprze-  
dam Ober-Ursel. Oferty  
do Sklepu „Gońca” pod  
„Motor”. 3100

**OKAZJAI**  
Do sprzedania motor ga-  
zowy „Dutz” około 20  
KM. (prawie nowy) 2500  
zł. Motor ropny „Per-  
kun” 3 KM. star dobry  
600 zł. Motor nafiowy  
system „Deering”, zu-  
pełnie nowy, 3 i pół KM  
850 zł. Zgłoszenia A. Bu-  
gai, Klomnice. 3906

**OKAZJAI**  
Sprzedam magiel za 60  
zł. Raków, ul. Mochnac-  
kiego nr. 9. 3880

**PLAC**  
budowlany z drzewami  
osoczowymi do sprzeda-  
nia — ul. Piłsudskiego  
nr. 21 m. 24

**100.PI**  
Z wszelkimi naprawami  
wchodzącymi w zakres  
elektrotechnictwa, oraz  
świszarstwa, udaj się do  
świeżo założonej firmy:  
H. Nowakowski, Zakład  
Elektromechaniczny  
Częstochowa, II Aleja  
nr. 37 — w podwórzu.

**AKUSZERKA**  
Walerja Krajewska prze-  
prowadziła się na ulicę  
Sabinowską nr. 47/51.

**BUDKA**  
do sprzedania, ul. Dab-  
rowskiego nr. 24. 3899

**DOM**  
do sprzedania, Stradom,  
ul. Ułańska nr. 4. 3897

**DOM**  
do sprzedania. Wiadom.  
ul. Łokietka nr. 10. 3891

**DO SPRZEDANIA**  
sklep rzemieślniczy bardzo  
tania, ul. św. Barbary 42  
sklep. 3106

**DO WSPÓLNEGO**  
pokoju przyjmij uzcze-  
nie lub pania starsza, in-  
teligentna, ul. Racławicki-  
ch nr. 22 m. 3. 3892

**DO WYNAJĘCIA**  
cztery pokoje z kuchnią  
z wygodami, L-sez. pi-  
ętro Wiadomość u gospodar-  
nia, III-cia Aleja nr. 55.

**DO WYNAJĘCIA**  
pokój z kuchnią na pod-  
daszu, facjata, z wodą,  
elektrycznością, ul. Han-  
diowa nr. 15. 3902

**DO WYNAJĘCIA**  
sklep, nadający się na  
każdy interes, ul. św.  
Rocha nr. 35. 3912

**UWAGA!!!**  
Dyplomowana instruktorka  
Anna Skwarczyńska  
wyca kroju, szycia i  
modelowania najnow-  
szym systemem prof.  
K. Lewańskiego, „Pat-  
ron Express”.

**Wydaje dyplomy i świadctwa**  
ul. 1-go Maja 11.

**DRZEWA I KRZEWY**  
owocowe są do sprzeda-  
nia, ul. Wreżycka 11.

**FORTEPIAN**  
w dobrym stanie, czarny  
krótki, do wynajęcia, ul.  
Dąbrowskiego 28 m. 2.

**KRAWIEC**  
przyjmuje wszelkie ro-  
boty w zakresie krawiec-  
stwa, szyciada, różne  
przeróbki, odświeżania,  
robi dobrze i tanio. —  
Gołębiewski, ul. War-  
szawska nr. 76. 3097

**KUPIE**  
nowy domek, gotówką  
4 tysiące, może być tro-  
chę dłuży. Oferty Sklepu  
„Gońca” pod „Gotówka”.

**KUPIE**  
dom dochodowy w Cze-  
stochowie, niepodlegają-  
cy ochronie. Gotówką  
ok. 30 tys. zł., ponadto  
przyjmę dług Banku Go-  
spodarstwa Kraj. Nie na  
latrach miasta. Zgło-  
szenia: Radomsko, Poste  
Rest. A. B. C. 3903

**MŁODA WDWIA**  
posiadająca dobrze poz-  
nającego handel, pro-  
szę w celu matrymonialnym  
kaupca, kolejarza lub ur-  
zędnika bez natógów,  
Zgłoszenia pod „Inteli-  
gentna” Dąbrowskiego  
nr. 11 m. 11. 3103

**MOTOR**  
gaz-szany 12 KM sprze-  
dam Ober-Ursel. Oferty  
do Sklepu „Gońca” pod  
„Motor”. 3100

**OKAZJAI**  
Do sprzedania motor ga-  
zowy „Dutz” około 20  
KM. (prawie nowy) 2500  
zł. Motor ropny „Per-  
kun” 3 KM. star dobry  
600 zł. Motor nafiowy  
system „Deering”, zu-  
pełnie nowy, 3 i pół KM  
850 zł. Zgłoszenia A. Bu-  
gai, Klomnice. 3906

**OKAZJAI**  
Sprzedam magiel za 60  
zł. Raków, ul. Mochnac-  
kiego nr. 9. 3880

**PLAC**  
budowlany z drzewami  
osoczowymi do sprzeda-  
nia — ul. Piłsudskiego  
nr. 21 m. 24

**OKAZYJNE**  
domek do sprzedania,  
ul. Równa 4 (Ost. Groz)  
3917

**POKOJU**  
poszukuje — wejście z  
kuchnią schodowej, Zgło-  
szenia do Sklepu „Goń-  
ca” pod „Umeblowany”.

**DWA POKOJE**  
z kuchnią do wynajęcia,  
ul. Jasnogórska nr. 43.

**TRZY POKOJE**  
z kuchnią, z wygodami,  
jednym pokój z kuchnią,  
od zaraz do wynajęcia,  
ul. Jasnogórska 59 m. 5  
II piętro.

**POSAŻNE PANIE:**  
realności, gotówka, skle-  
py, samodzielnie fachow-  
czy, urzędniczy —  
całej Polski! poszukują  
kandydatów na mężów.  
Miejscowość obojętna.  
Pośrednicy: Rudzki, —  
Kalisz, Kościuszki nr. 17

**PANIE,**  
chcę zarobić pisaniem  
adresów, zwrócić się do  
mnie: Rudzki — Kalisz,  
Kościuszki nr. 17. 1385

**SKLEP**  
do sprzedania, ul. Ko-  
ścielna nr. 74. 3908

**SKLEP**  
do sprzedania przy ul.  
Narutowicza. — Oferty  
do Sklepu „Gońca” pod  
„Sklep”. 3105

**SKOŁA TANCÓW**  
baletm. Kostochęgo —  
ul. Waszyngtona nr. 6,  
zapisy na I-III kursy,  
lekcje pojedyncze, co-  
dziennie, praktyczne —  
czwartki, niedziele. 3895

**ZAKŁAD KOTLARSKI FRANCISZKA RAKA**

W Częstochowie został przeniesiony z Rynku Narutowicza na ulicę Wilsona 40.  
Wykonuje wszelkie roboty kotlarskie oraz spawanie metali.

**SPRZEDAM**  
szafę, ramę kuchenną i  
maszynę do szycia za 90  
zł. — Aleja Wolności  
nr. 47 m. 10. 3021

**PIES**  
duży, żyły, podwórzowy,  
do sprzedania, ul. Czar-  
neckiego nr. 13. 3930

**POKÓJ**  
z kuchnią, słoneczną, z  
elektrycznością do wy-  
najęcia zaraz. Raków,  
Grzybowskiej, Perla 10.

**POKÓJ**  
umeblovany do wynaję-  
cia III Aleja nr. 62 m. 3.

**POKÓJ**  
komfortowy, ciepły, za-  
raz do wynajęcia, ulica  
Dąbkowskiego nr. 25.

**POKÓJ**  
frontowy, umeblovany,  
do wynajęcia, II Aleja  
nr. 43 m. 7. 3939

**DO SPRZEDANIA**  
w wielkim wyborze do-  
my od 2,000 do 200,000,  
placze, restauracje, skle-  
py, ziemia na morgi, ul.  
3-go Maja nr. 12 m. 4,  
oraz wynajem lokali.

**DO SPRZEDANIA**  
chomosta wyjazdowe,  
waga dymcałna i sto-  
łowa, kołuch zakopi-  
ński. Wiadomość ul. Za-  
mehoffa nr. 5 u właścici-  
ela. 3024

**MASZYNE**  
Singera, węglarke sprze-  
dam zaraz. Wiad. Waly  
Dwernickiego 49 m. 1.

**GRAMOFON**  
bardzo tanio sprzedam  
ulica 1-go Maja nr. 48,  
I piętro, J. Wiczorek.

**Zawiadomienie**  
Wielce Szanowna Pu-  
bliczna Sądowa z wszyst-  
kich znanych i tyl-  
czylowych zawiadamiam  
ze dn. 21 b.m. został  
otwarty przy ul. N. M.  
Panny 16. Nagazyn ga-  
lanterii Damskiej, Mę-  
skiej i Dziecięcej p. L.

**Janina Dąbrowska**  
Polecając się łaskawej  
pamięci JWP, pozostaje  
z wysokim pozowaniem  
**Janina Dąbrowska**  
dyplomowana pracowni-  
ca branży sanitarnej.

**OKAZYJNE**  
piano o dobrym tonie,  
salonik mahoni oraz szafy,  
łóżka, stoły, kreden-  
sy i sypialnia orzechowa,  
nowa, ul. Narutowi-  
cza nr. 3, stolarz, 3942

**MOTOR**  
elektryczny 3 KM. do  
sprzedania, Dwernickie-  
go nr. 47. 3931

**DO SPRZEDANIA**  
1 i pół morgi łąki na  
Kamieniu tania. Wiad.  
Wyczerpy — Wrzałik.

**SKLEP**  
z mieszkaniem do wy-  
najęcia, ul. Warszawska  
nr. 111.

**POSZUKUJE**  
pokoju z kuchnią lub  
dwóch pokoi na Ostat-  
nim Groszu w Ostat-  
ni p t e k i Ubezpieczalni  
Społecznej, Zgłoszenia  
do Sklepu „Gońca” pod  
„Apteka”. 3907

**POSZUKUJEMY**  
solidnych, energicznych  
przedstawicieli, agentów  
do sprzedaży herbaty,  
kawy itp. Oferty „Kau-  
cja” do PKO” Biuro Ogło-  
szeń Piętraśnek, Warsza-  
wa, Marszałkowska 115.

**POTRZEBNA**  
inteligentna podająca do  
culierki Aleja nr. 16.

**SKLEP**  
do sprzedania przy ul.  
Narutowicza. — Oferty  
do Sklepu „Gońca” pod  
„Sklep”. 3105

**SKOŁA TANCÓW**  
baletm. Kostochęgo —  
ul. Waszyngtona nr. 6,  
zapisy na I-III kursy,  
lekcje pojedyncze, co-  
dziennie, praktyczne —  
czwartki, niedziele. 3895

**WYNAJĘCIA**  
Panowie Demokraczy!  
Tanie źródło zakupu ar-  
tykułów higieniczno-sa-  
nitarnych, ziół itp. Cen-  
nik na żądanie wysyła  
„Drukoma” Mysłowice,  
Skrytka pocztowa 12.

**W ZAKŁADZIE ŚW. TERESY**  
pokoje do wy-  
najęcia na parterze  
z wygodami, ul. Waszy-  
ngtona nr. 58. 3598

**SPRZEDAM**  
dom nowy w centrum  
miasta 12,000 zł., ogród  
2 morgi 3000, plac 6,000  
metrów 2,500, 5 morgi  
ziemi 3000, Aleja nr. 24,  
Herbaciarnia — Bożyk.

**SPRZEDAM**  
sklep — pralnie z urza-  
dzeniem Aleja Wolno-  
ści nr. 26. 3904

**SPRZEDAM**  
dom 5 ubikacji w tem  
sklep z całkowitem urza-  
dzeniem, ul. Olshzyskiej  
nr. 214, Koniczyna, 3881

**POTRZEBNA**  
ekspedientka do sklepu  
kolonialnego z gwarancją  
Zgłoszenia do Skle-  
pu „Gońca” pod „Ucz-  
ciwa”. 3867

**UWAGA**  
Panowie Demokraczy!  
Tanie źródło zakupu ar-  
tykułów higieniczno-sa-  
nitarnych, ziół itp. Cen-  
nik na żądanie wysyła  
„Drukoma” Mysłowice,  
Skrytka pocztowa 12.

**OKAZYJNE**  
sklep spożywczy przy  
ulicy Narutowicza oraz  
dom ze sklepem rzemie-  
ślniczym. Wiadomość ulica  
Narutowicza nr. 288.

**OKAZYJNE**  
sprzedam 2 szafy, parę  
łóżek — z materacami,  
stół okrągły, umywalka  
marmurowa, Mokra 6

**JABŁKA**  
sprzedaje gospodyni —  
ulica Sobieskiego nr. 46.

**KAMIENICA**  
3-piętrowa, nowa, kom-  
fortowa, 36 ubikacji, ce-  
na 90,000 zł. Kamienica  
nowa, komfortowa, do-  
chód 6,800, cena 64,000.  
Kamienica nowa 3-pię-  
trowa, nowoczesna, do-  
chód 13,500, cena 149,000  
wpłaty 80,000 — reszta  
dług Banku Gospodar-  
stwa Krajowego. Plac  
w rejonie urzędu pocz-  
towego i ulicy Koperni-  
ka, Focha od ceny 4,000  
zł. Wielki wybór domów  
placy, majątków dużych  
i małych — poleca do  
sprzedaży „Renoma” —  
Aleja 21, telefon 24-48.

**KRAWCOWA**  
przyjmuje do szycia suk-  
nie, bielizne, bardzo so-  
lidnie wykończone. —  
III-cia Aleja nr. 62 m. 3  
w podwórzu. 3947

**POSZUKUJE SIĘ**  
dwóch sklepów spoży-  
wczych w dobrym punk-  
cie od 2000 zł. do 5000.  
Zgłoszenia Starkiewicz,  
Wilsona 34, telef. 12-21.

**POTRZEBNE**  
55,000 zł. na pierwszy  
numer hipoteki lub kupie  
chrześcijańską dla  
spłaceniu Towarzystwa  
Kredytowego z dużego  
domu z placem pod bu-  
dowę. — Zgłoszenia ul.  
1-go Maja 11, Właści-  
ciel domu. 3037

**POTRZEBNI**  
chłopcy do rozmnożenia  
artykułów spożywczych  
Wiadom. Bociana nr. 43  
(Zawodzie). 3926

**PRZYBLAKAŁ SIĘ**  
pies-wyżeł. — Odebrać  
można za zwrotem kos-  
tów ul. Dolna nr. 20, Za-  
wodzie, Ludziński, 3924

**SKLEP**  
do sprzedania przy ul.  
Narutowicza. — Oferty  
do Sklepu „Gońca” pod  
„Sklep”. 3105

**SKLEP**  
z mieszkaniem do wy-  
najęcia, ul. Warszawska  
nr. 111.

**POSZUKUJE**  
pokoju z kuchnią lub  
dwóch pokoi na Ostat-  
nim Groszu w Ostat-  
ni p t e k i Ubezpieczalni  
Społecznej, Zgłoszenia  
do Sklepu „Gońca” pod  
„Apteka”. 3907

**POSZUKUJEMY**  
solidnych, energicznych  
przedstawicieli, agentów  
do sprzedaży herbaty,  
kawy itp. Oferty „Kau-  
cja” do PKO” Biuro Ogło-  
szeń Piętraśnek, Warsza-  
wa, Marszałkowska 115.

**POTRZEBNA**  
inteligentna podająca do  
culierki Aleja nr. 16.

**SKLEP**  
do sprzedania przy ul.  
Narutowicza. — Oferty  
do Sklepu „Gońca” pod  
„Sklep”. 3105

**SKOŁA TANCÓW**  
baletm. Kostochęgo —  
ul. Waszyngtona nr. 6,  
zapisy na I-III kursy,  
lekcje pojedyncze, co-  
dziennie, praktyczne —  
czwartki, niedziele. 3895

**WYNAJĘCIA**  
Panowie Demokraczy!  
Tanie źródło zakupu ar-  
tykułów higieniczno-sa-  
nitarnych, ziół itp. Cen-  
nik na żądanie wysyła  
„Drukoma” Mysłowice,  
Skrytka pocztowa 12.

**KAMIENICA**  
nowa, 2-piętrowa, sie-  
dem sklepów, dochód  
13,500, cena 115,000 zł.,  
wpłaty 60,000 — reszta  
pożyczka długotermino-  
wa — poleca okazynie-  
do sprzedaży „Renoma”  
Aleja 21, telefon 24-48.

**KAMIENICA**  
w Warszawie w centrum  
miasta nowoczesny kom-  
fort dochód 84,000, ce-  
na 820,000 zł., wpłata  
520,000, położona przy  
ul. Marszałkowskiej, —  
Wiadomość Starkiewicz,  
Wilsona 34, telef. 12-21.

**BUCHALTER-BILANSI**  
STA rutynowany szuka  
pracy Zgłoszenia pod:  
„Stalei lub dorzycei”  
do Sklepu „Gońca”, 3040

**KAMIENICE**  
nowe, komfortowe, do-  
chodowe, w cenie 50,000  
złoty, 75,000, 90,000,  
115,000, 180,000, 200,000.  
Wpłaty do umowy. Mhy-  
ny wodne tusbrowo-mo-  
nitarnych, ziół itp. Cen-  
nik na żądanie wysyła  
„Drukoma” Mysłowice,  
Skrytka pocztowa 12.

**SPRZEDAM**  
ogrod polimorgowy z bu-  
dynkiem bardzo tania,  
ul. Wysockiego nr. 25,  
Wiad. Nowy Rynek 12,  
Warszawczyk. 3943

**SPRZEDAM**  
z szafy, łóżka, wypalane,  
krzesła, meblowa. —  
Przyjmuję zamówienia,  
roboty solidna i tania i  
kroffka okazynie, Po-  
dwojna 12, przy Rynku  
Narutowicza, Witkowski

**SPRZEDAM**  
ogrod polimorgowy z bu-  
dynkiem bardzo tania,  
ul. Wysockiego nr. 25,  
Wiad. Nowy Rynek 12,  
Warszawczyk. 3943

**SPRZEDAM**  
z powodu wyjazdu dom  
nowy, skanalizowany, 20  
ubikacji, w tem 2 sklepy  
i ogródek, tania, ul. Na-  
rutowicza 33 w sklepie.

**SPRZEDAM**  
kieralniami, piśmienniami,  
Aleja Wolności nr. 52.

**SPRZEDAM**  
radio 4-lampowe, ku-  
chenkę, żelazko na prąd  
i wózek dziecięcy, ulica  
Ogródowa 51, Jezierński.

**SKLEP**  
spożywczy do sprzeda-  
nia z powodu zmiany  
interesu, ul. Śniadeckich  
nr. 50 — M. Milczarek.

**WZSKLEPIE**  
zaproszenia, bilety wi-  
drunki, afisze klepsydry,  
rytowane tania i prędko  
w drukarni  
F. D. Wilkoszewskiego,  
w Częstochowie, Aleja  
nr. 52, telefon 22-45.

**CZTERY POKOJE**  
z kuchnią i wygodami,  
parter, front, do wynaj-  
ęcia, Al. Kościuszki 7.

**W WIKSZEJ IŁOŚCI**  
o k n a inspektorze do  
sprzedania, Wiadomość  
ul. Chłopińskiego nr. 108.

**ZAWIADAMIAMY,**  
ze żadnego upowaznie-  
nia do rzącajania dłu-  
gów i zobowiązań na  
nasze nazwisko p. B.  
Korwowski, zam. przy ul.  
Focha 64, nie otrzymaj-  
my za żadne zobowiązanie  
nie odpowiadamy. — M.  
Ciemniewski, ul. św.  
Kazimierza nr. 14. 3039

**ZIEMIE**  
na morgi w okolicy Cze-  
stochowy, przy drodze  
do sprzedania, Wiadom.  
„Renoma”, II Aleja 21.

**ZGUBIONO**  
legitymację Ubezpieczal-  
ni Społecznej wydaną na  
imię Stefan Nieobis.

**SKLEP**  
do sprzedania przy ul.  
Narutowicza. — Oferty  
do Sklepu „Gońca” pod  
„Sklep”. 3105

**SKLEP**  
z mieszkaniem do wy-  
najęcia, ul. Warszawska  
nr. 111.

**POSZUKUJE**  
pokoju z kuchnią lub  
dwóch pokoi na Ostat-  
nim Groszu w Ostat-  
ni p t e k i Ubezpieczalni  
Społecznej, Zgłoszenia  
do Sklepu „Gońca” pod  
„Apteka”. 3907

**POSZUKUJEMY**  
solidnych, energicznych  
przedstawicieli, agentów  
do sprzedaży herbaty,  
kawy itp. Oferty „Kau-  
cja” do PKO” Biuro Ogło-  
szeń Piętraśnek, Warsza-  
wa, Marszałkowska 115.

**POTRZEBNA**  
inteligentna podająca do  
culierki Ale

# Piekielne orgie hiszpańskich „rządowców“

KSIĄDZ ZAKOPANY ŻYWCEM — DZIEWCZĘTA W REKACH ZBIRÓW.

Współpracownik „Voelkischer Beobachter“, który przedarł się przez pilnie strzeżoną katalońską granicę przez Pirręncę p. Udolger podaje wiele interesujących szczegółów z tego, co się dzieje w dzisiejszej Barcelonie.

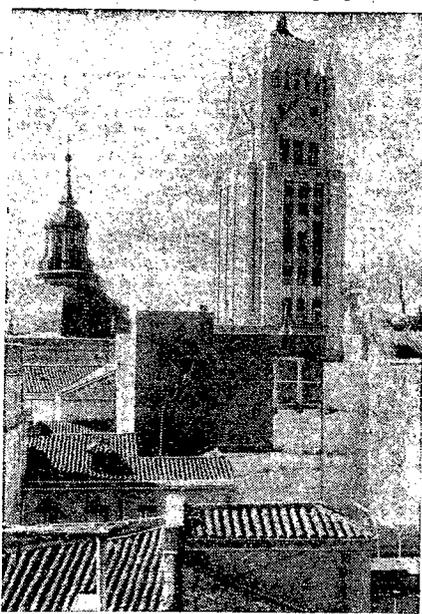
Wiele przede wszystkim kościoły barcelońskie. Jedynym, który znajduje się w jako tako przyzwoitym stanie, to katedra, ponieważ rząd kazał naprawić wszystkie zniszczenia, zapewne z tego powodu, iż jest to za bytek bardzo odwiedzany przez cudzoziemców. Ale inne kościoły mają zniszczone ołtarze, potłuczone okna, ściany posmarowane nieczyściami, komunistyczne napisy. W niektórych kościołach odbywają się też zabrania lub przedstawienia. I tak w kościele Santa Maria del Pino urządzają komunistyczny kabaret, w którym kobiety tańczą nago, a umyślnie nie sprowadzają księdza, muszą się tym scenom przypatrywać.

Inna rzecz, że trudno jest dzisiaj znaleźć księdza w Barcelonie. Część wyemigrowała, a część została zamordowana. W jaki sposób, niech świadczy przykład ks. Jose Dalbana, którego przed straceniem zmuszono, ażeby pocałował komunistyczne symbole: sierp i młot. Gdy się opierał bito go. Zanim się wreszcie pól żywego do masowego grobu i tam dano do niego kilka strzałów z rewolweru. Kapłan jeszcze żył, gdy zasypywano go ziemią.

Na ulicy barcelońskiej widzi się ilości milicjantów, mężczyzn i kobiet, uzbrojonych od stóp do głów w rewolwery i granaty. Rząd barceloński zdaje się posiadać olbrzymie zapasy broni, jakkolwiek przesyłki te nie są wydawane w samej Barcelonie, lecz w licznych portach okolicznych, a nawet na pełnym morzu lub przy prowizorycznym na ten cel budowanym pomostach. Natomiast przybywają codziennie transporty „żywego towaru“ w ilości 300—500 ochotników spędzonych z całego świata.

Dziennikarz opisuje w dalszym ciągu święto rewolucyjne w Barcelonie ku uczczeniu 18-iej rocznicy bolszewickiej

rewolucji, którego wynikiem było 38 zabitych oraz masowe orgie nocne. Wiele dziewcząt ofiar bolszewickiego rozbestwienia popełniło następnego dnia sa-



Wieża radiostacji madryckiej (po prawej), z której cały plynie propaganda czerwona.

mobójstwo w porcie barcelońskim. Dotąd wyciągnięto sześć dziewczęcych zwłok. Zresztą zdarza się to prawie codziennie. Zdziczałe elementy mają głos nawet i w rządzie, domagają się wydania ustawy o socjalizacji kobiet(!).

Innym cechem tej uroczystości był bankiet, wydany przez prezydenta, i na którym sowieccy oficerowie tak się upili, iż poczęli strzelać z pistoletów do święczników oraz wyrzucać flaszki i kieliszki na ulicę. Jak za dawnych dobrych carskich czasów.

## Z KRAJU

(—) Niezwykła przejażdżka karetki szpitalnej — po barach i szynkach. Z Warszawy donoszą: W szpitalu przy ul. Pusa XI przebywał na kuracji szofer Zygmunt Gromczewski. Onegdaj przybył do niego w odwiedziny kolega Ryszard Antonowicz i przyniósł kilka butelek wódki... Do libacji zaproszono sanitariusza Sta-

niawła Klupitę. Kiedy towarzystwo było już pod t. zw. dobrą datą, postanowiono udać się przejażdżką po Warszawie.

Ponieważ nie mieli przepustek na wyjście, chwycyło się następującego „fortelu“: Gromczewski usiadł jako kierowca do stojącej na podwórzu karetki sanitarniej, Klupita w stroju sanitariusza ujął pod ramię Antonowicza, udając że sprowadza chorego do szpitala i pod pretekstem przewozu wesola trójka opuściła w karetce szpital.

Po wyjeździe na miasto karetka szpitalna podjechała... do napotykanego szynków i barów, gdzie szpitalni kompani wysiadali i po... wypili kilku kieliszków jechali dalej!

Wreszcie na ul. Żelaznej karetka zdeżyła się z tramwajem. Auto zostało strzaskane, a Gromczewski i Klupita zostały ranni i razem już naprawdę zostali odwiezieni do szpitala. Antonowicz wyszedł bez szwanku, ale wraz z kompanami pociągnięto go do odpowiedzialności karnej.

## Potęga ciemnoty

Za 700 złotych obiecał wywołać ducha.

Z Łodzi donoszą: Przed Sądem Grodzkim w Łodzi odbyła się rozprawa, stwierdzająca, że i w Łodzi pokutuje jeszcze wiele przesądów.

Oskarżony 36-letni Antoni Jastrzębski ostatnio zamieszkały czasowo przy ul. Wólczanńskiej 96, występował jako „telepatka-jasnowidz“, jak to głosiły liczne ulotki propagandowe, odbijane stemplem i rozdawane przez współników jasnowidza na ulicach.

Kartka taka dostała się między innymi do rąk 46-letniej Marii Skowronkowej, wdowy, zamieszkałej w Retkini.

Mąż Skowronkowej zmarł przed niedawnym czasem, a ponieważ był znany ze skąpstwa oraz pewnej ekscentryczności, Skowronkowa przeświadczona była, że część i to większą majątku w gotówce ukrył gdzieś i nie zdołał już przed śmiercią ujawnić jej kryjówki, a co za tym idzie, że ukryte pieniądze mogą przepaść.

Skowronkowa złożyła wizytę u telepaty-jasnowidza, który przyjął ją w pokoju nastrojowo urządzonej, z koniecznymi w takich wypadkach akcesoriami, jak przyćmiona lampa, trupa czaszka, ręcznikiem na głowie, mającym imitować turban „indyjskiego maga“ i t. d.

Jastrzębski w zręczny sposób zdołał wybaćcać naiwną kobietę i podsunął jej myśl wywołania ducha zmarłego męża i wybadania go, gdzie ukrył pieniądze.

Chciewa a naiwna kobieta dała się nabrać na tę propozycję i w ten sposób Jastrzębski wyłudził od niej 700 złotych, a mianowicie 300 zł. z miejsca tytułem

zaliczki, potem dalszych 200 zł. na koszty kupna narzędzi optycznych, w końcu, gdy zabrakło jej pieniędzy złożyła nawet pierścionki, bieliznę i t. d.

Dopiero gdy oszust znikł, Skowronkowa zgłosiła się do policji. Jastrzębskiego odnaleziono i aresztowano.

Sąd Grodzki w Łodzi po rozpoznaniu sprawy wydał wyrok, na mocy którego Antoni Jastrzębski skazany został na 10 miesięcy więzienia.

(—) Gorsz od zwierząt. Z Warszawy donoszą: Inspektorat Zjednoczenia Tow. opieki nad zwierzętami dr. A. Żywniewska zatrzymała pod Zegrzem transport żywych cieląt w liczbie 11, uwiązanych na dachu! Głowy cieląt wisiały w dół i przy szybkiej jeździe tłuły się o żelazne kanty do krwi. Zwierzęta powiazane były za nogi grubymi łańcuchami, które wrzynały się w ciało aż do kości. Gdy inspektorka poleciła zdjąć cielęta z dachu, nie mogły stać, gdyż miały nogi spuchnięte. Cielęta napojono mlekiem i sprowadzono platformę do dalszego ich transportu. Na okrutnych handlarzy: Abrama Małacha i Abrama Oltana (wiesi Różany, pow. Mafkini) sporządzono protokół. Dręczycieli zwierząt czeka surowa kara.

(—) Zabójca 15-letniej narzeczonej. — skazany na 8 lat więzienia. Z Warszawy donoszą: 18-letni Stan. Dybowski zakonchany w 15-letniej Zofii Paczulskiej, zbroiwszy się w rewolwer zażądał od dziewczyny przysięgi na wierność. Gdy dziewczyna odmówiła Dybowski strzelił do niej, kładąc ją trupem na miejscu. Sąd okr. skazał Dybowskiego na 8 lat więzienia.

## Granat rozszarpał dwie osoby

Wstrząsający wypadek pod Radomskiem. We wsi Olszynka, gm. Kobieleski, wygrał się mrozący krew w żyłach wypadek.

W mieszkaniu rolnika St. Chmielewskiego dzieci znalazły nie wiadomo skąd pochodzący granat.

17-letnia swagierka Chmielewskiego, Helena Kolmanówna, usłyszała rozkręcić granat, który nagle w jej rękach eksplodował, urwając Kolmanównie obydwie ręce, a stojącemu obok niej 9-letniemu Andrzejowi Chmielewskiemu odłamki granatu zmasakrowały twarz, a część utkwiła w brzuchu.

Silą wybuchu mieszkanie zostało zdemolowane i wyrwane okno.

Niezręcznym ofiarą wypadku odwieziono natychmiast do szpitala w Radomsku, gdzie walczą ze śmiercią.

Ulgę w ciężkiej doli bezrobotnych przyniesie każdy grosz, złożony na Konto KKO Nr. 11. Pomoć Zimowa.

ZENON RÓŻAŃSKI.

## Wielka gra

Powieść na tle wojny włosko-abisyńskiej.

— Trrr... trrr... trrr...

Dlaczego dzwoni? Kto? co się dzieje? pytania przesuwają się po mózgu majora, lecz nie otrzymuje odpowiedzi.

Mysł majora nie jest zdolna do rozumowania. Błąka się niepewnie, nie mogąc odnaleźć drogi do świadomości.

— Trrrrr.

Znowu dzwonek. Tak samo głośny, ostrzy i nieubłagany, jak poprzednie. W ekraniach huczy... boli.

Major Diney usiłuje otworzyć oczy. Jest już całkowicie przytomny, lecz nie może jeszcze skupić myśli.

Pragnie jednego.

Unieść w górę oflowane, ciężkie powieki: Czujcie pod niemi taki sam ból, jak w skroni. Natężyć się, lecz napróżno.

Powoli z mgły chaosu myśli majora Diney'a wraca do teraźniejszości. Przypomina sobie jakby się to działo bardzo dawno, że siedział na fotelu i usłyszał poza sobą szmer.

— A więc to on mi tak dogodził — myśli! Ale kto?... Twarzy nie widział. Stracił świadomość w chwili, gdy wykonywał swój skok z fotela.

Znowu dzwonek. Oszaleć można.!!! — To telefon — przebiega myśl — trzeba go przyjąć.

Major Diney natęży wszystkie siły i usiłuje się podnieść.

Nie może jednak.

Wszystkie mięśnie bolą go bardzo, a

co ważniejsze, nie zdolne są do wykonania polecenia mózgu.

Major Diney wciąż leży na posadzce komnaty. Rozumie doskonale, że jest chory, że nie ma siły i że przyczyną tego wszystkiego jest uderzenie, jakie otrzymał od nieznanego napastnika.

— Trrrrrrr...

— Muszę koniecznie przyjąć telefon — postanawia i jeszcze raz usiłuje podnieść się.

I tym razem bez powodzenia. Ciało odnawia posłuszeństwo mózgowi. Ból skroni pod wpływem obu wysiłków wzmożł się jeszcze bardziej. Poprzednie klucie jaśnie odczuwał ustąpiło miejsca dziwnemu uczuciu.

Doznawał wrażeń, jakby ktoś uderzał go w głowę twardym młotem. Uczucie to umiejscowione początkowo w prawej skroni, obecnie rozszło się po całej głowie. Każde uderzenie tętna czuł bardzo boleśnie i dotkliwie.

Wreszcie organizm załamał się. Nastąpił skurcz serca i major Jack Diney wypręższy się konwulsyjnie, opadł bezwładnie...

Telefon wciąż dzwonił uporczywie...

### ROZDZIAŁ XVIII.

Był już jasny i gorący dzień, gdy profesor Mitsui wezwał do swego gabinetu inżyniera Mizu Rako.

Zjawił się wy poczęty i wyspany, znowu gotowy do „pracy“.

Przed drzwiami gabinetu profesora, obcignął marynarkę i wyprężony wszedł po uprzednim zapukaniu do środka.

Yachi Mitsui siedział za biurkiem, wciąż między ramionami wielkiego fotela.

Oczy miał przyniżnięte, a wąskie, bezkrwiste usta zacisnęte były jeszcze bardziej, niż zazwyczaj.

Na dźwięk otwieranych drzwi uczony szpieg jakby się obudził.

Powiewki jego oczu uniosły się w górę i kiedy inżynier Mizu Rako znalazł się w gabinecie, mały wzrok profesora spooczywał na nim już od pierwszej chwili.

Inżynier fizyki jak zwykle pochylił się w ukłon i stanął przy biurku, patrząc wyczekująco na swego rozkazodawcę.

Yachi Mitsui nic nie mówiąc, wskazał na krzesło.

Mizu Rako usiadł.

— Jak poszło? — zapytał profesor.

— Prawie dobrze.

— Prawie? — w głosie profesora miesiło się rozczarowanie.

— Rewolwer zaciął mi się — począł tłumaczyć inżynier. — Wszedłem do jego mieszkania bardzo cicho. Major spał właśnie. Wycelowałem w niego rewolwer, lecz nie wystrzelił.

— Więc major Diney żyje?

Inżynier Mizu Rako rozłożył ręce.

— Tego sam nie wiem. Rzuciłem w niego rewolwerem. Dostał w samą skronię...

— Lepiej było sztyltem. Pewniej i bez hałasu — Professor Mitsui był najwyraźniej oburzony brakiem pomysowości swego współpracownika.

— Nie było czasu na wydobycie sztylta. Major obudził się w chwili, gdy usiłowałem naprawić rewolwer. Siedział tyłem do mnie. W pewnym momencie, kiedy się najmniej tego spodziewałem wykonał potężny skok w bok i gdybym go wówczas nie trafił swym rewolwerem, prawdopodobnie nie rozmawiałbym teraz z panem, profesorem.

Yachi Mitsui tym razem nic nie odpowiedział. Zastanowił się bardzo poważnie nad sytuacją, jaka mogłaby się wytworzyć gdyby major Diney wiedział, z której stro-

ny nastąpił na niego zamach.

Spojrzał badawczo na twarz swego współpracownika:

— Czy major Diney widział ciebie? — zapytał.

Mizu Rako potrząsnął głową

— Myślę, że nie. Przez cały czas mego pobytu u niego, major był odwrócony tyłem. Spojrzał na mnie tylko jeden raz, ale nie sądzię, by sobie zapamiętał moją twarz. To jedyne spojrzenie było raczej poza świadomością majora.

— To dobrze. — Nie chciałbym wojować z nim. Professor Mitsui zniżył głos do szepta i mówił dalej. — Otrzymałem przez radio instrukcje z Tokio. Trzeba się za wszelką cenę porozumieć z kimś z włoskiego sztabu. Pojedziesz do Asmary.

— Dobrze.

— Zgłosz się do pułkownika Rinaldi'ego i postarasz się zdobyć jego zaufanie.

— W pana imieniu?

Professor Mitsui potrząsnął głową.

— Nie. — odparł. — Możesz mu powie-

dzieć, że pokłóciłeś się z mną. Obiecuję swą pomoc przy zdobyciu wynalazku. Przypuszczam, że na ten haczyk, pułkownik Rinaldi pozwoli się złapać. Przez pewien czas będziesz zapewne pod pilną obserwacją. Pamiętaj więc, żeby się niczem nie zdradzić.

— Będę pamiętał...

— Nie wątp w to. Słuchaj dalej. Kiedy uzyskas zaufanie pułkownika — przekonasz się, że już nie jesteś inwigilowany, postarasz się zdobyć za każdą cenę informację o składach amunicyjnych zarówno w Erytrei jak i po stronie abisyńskiej. Dowiedz się gdzie Włosi przechowują broń i amunicję i w jakich ilościach. Rozumiesz?

# Tabela wygranych Loterii Państwowej

(Nieurzędowa).

W drugim dniu ciągnięcia 2-giej klasy 37-jej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej, wygrane padły na numery następujące:

Po 10,000 zł. na N-ry: 22272 38699  
Po 2,000 zł. na N-ry: 6059 75864 183889.  
Po 1,000 zł. na N-ry: 102938 105395.

Po 500 zł. na N-ry: 13381 19004 31031 66999 77636 99319.

Po 400 zł. na N-ry: 1425 21057 31950 52894 93810 94941 95972 114562 118472 137824 179834

Po 250 zł. na N-ry: 25195 29988 41021 45202 48324 50075 53062 61035 67722 87913 101992 105578 106747 122460 123203 166635 185156.

Po 200 zł. na N-ry: 8910 22254 23069 27785 34224 39502 53675 67013 84430 99738 101083 102569 104425 110649 114713 116037 119261 119634 121206 139077 138283 132519 140738 148964 149731 158599 165741 167816 170083 171205 171130 191992 182317 184646 188767.

Po 150 złotych na N-ry: 1055 1046 94 2665 775 915 3075 107 39 435 41 31 855 907 4117 227 302 473 580 554 854 888 616 304 477 7401 743 8509 9403 642 80 804 901 718 10303 924 11703 12301 64 639 725 842 13470 14146 365 568 812 15229 473 79 568 700 4 874 912 16183 293 693 895 17846 18410 81 630 19886 20591 631 927 21342 22148 691 23450 83 538 729 24348 25231 26352 545 27081 422 1894 366 401 29099 31 238 646 30014 179 421 31866 32315 96 661 33098 738 556 34214 35300 873 36215 54 360 37429 717.

35311 80 69 968 39231 877 921 40264 74 616 41426 710 877 42513 819 43176 266 368 564 504 4213 488 937 39 45092 617 37 46095 97 427 28 591 711 923 47429 51 722 75 48174 504 49669 672 733 90108 728 51082 398 565 860 52034 53109 402 987 54125 241 660 55029 636 56567 659 57072 357 538 773 58172 399 891 58245 61376 746 62591 63376 980 64511 990 65104 66349 438 639 723 80 67388 96 778 68076 385 810 63 69208 410 714 70158 439 796 71679 72026 303 15 941 748 74035 203 669 821 75437 780 807 912.

76060 205 518 720 77231 527 967 79099 201 49 547 604 85156 281 367 81745 82777 97 103 208 734 83574 84034 784 8525 341 637 918 26 86191 356 664 84 87248 522 961 90108 640 92162 968 93249 59 523 905 94072 148 95465 537 43 618 43 890 96357 91214 63 654 99612 899 100137 371 989 101181 319 482 102437 559 613 992 103176 90 336 105 970 104731 837 105227 832 926 106041 512 543 5239 562 880 920 99 108759 109785 110472 729 884 923 111585 112282 407 113679 839.

114351 115090 229 568 765 83 117931 118633 119231 695 577 120589 810 121239 410 122017 131 971 123338 920 124008 456 67 578 862 945 125263 126472 127130 231 128045 656 743 129783 131036 144 238 441 760 131218 90 300 646 133236 53 394 135601 706 11 136478 895 97 99 137058 499 138081 507 833 139358 77 277 947 140944 141775 142454 8421 842 143335 791 802 144753 145303 972 146454 147298 382 148128 404 990 149198 487 522 150888 154872.

152291 398 845 979 153524 842 54 154647 155284 156085 136 552 715 952 77 157345 158181 224 51 159396 535 922 160127 847 161149 289 499 609 831 599 162182 834 164259 800 165550 663 914 166313 328 594 166 167019 52 107 587 169561 996 170452 96 171158 579 172238 644 173008 93 245 69 93 666

99 174418 828 175811 176018 168 916 38 177248 650 178866 179049 180018 62 181116 41 182448 183023 103 39 338 184460 185069 807 186075 189645 190161 701 33 191937 192012 145 705 28 193811 737 823 194854 99 908.

Po 50 złotych na N-ry:

74 581 717 1367 997 2174 611 3068 275 355 413 16 598 688 4029 263 336 434 736 515 246 316 649 940 6458 792 7004 574 623 724 8176 9050 312 87 690 702 81 10096 427 36 614 11895 12899 13176 14085 237 59 740 15000 1234 57 314 99 415 873 16039 337 568 17260 621 987 18394 470 864 19102 317 651 20068 312 849 21607 22032 33 199 296 568 23472 541 838 42 24223 6167 964 25045 54 204 343 43 54 488 675 818 26366 732 662 27078 813 172 364 842 28366 487 932 2914 4380 679 760 910 30250 660 584 718 31144 394 841 32004 224 751 33004 404 1961 921 34503 981 35039 176 3600 115 342 67 484 91 722 993 37409.

33366 795 858 611 903 39264 574 694 867 40019 158 911 243 353 425 977 41058 341 613 708 37 42016 140 845 43948 40 775 44935 340 483 644 660 975 412 63 90 47 709 44967 217 331 826 718 662 782 83 931 48289 784 943 49667 614 903 50253 403 768 76 943 51049 326 448 580 747 946 52365 75 723 66 928 53015 54349 877 55481 659 978 56002 31 206 41 721 975 57029 45 171 309 58991 374 445 815 59598 617 609 38 114 536 61478 564 262 782 997 62966 273 731 36 63662 617 596 662 64514 65064 305 517 66260 570 96 67057 281 373 514 68244 763 697 69231 566 93 843 70025 461 525 794 71082 387 654 618 945 72060 344 82 933 63 73297 547 645 748 74068 314 865 75032 127 141 571 911.

76157 551 732 50 77061 711 872 78040 418 552 845 79696 791 80326 412 537 995 81089 120 344 951 8232 0671 803 83264 388 452 642 84870 83061 683 852 87 87802 82219 939 89961 90027 210 6360 769 91546 620 988 92911 93965 94222 317 38 947 94 92566 744 96095 293 724 719 9159 864 901 920348 493 99233 755 867 100263 510 867 939 10103 102338 111 603 835 103133 3 411 801 67 104485 925 27 46 710 814 50 86 105066 117 543 73 677 106332 34 251 68 92 105 899 110402 396 401 907 110665 379 72 559 989 112285 618 26 113703 37 806 65 75 964.

114059 210 444 62 539 834 115224 433 599 116088 136 780 88 117310 445 897 118229 578 119143 244 403 741 120006 333 423 533 664 795 121508 122220 36 692 882 11591 922 123024 124037 64 133 88 267 938 125736 17753 12816 483 570 300 846 129071 376 911 69 532 650 80 130025 22 310 131237 333 746 611 972 132285 200 744 867 958 133362 417 502 659 134238 365 135674 726 839 84 136125 222 805 90 137189 565 713 85 860 979 138137 47 306 773 99 99 255 139900 700 12 140347 416 279 735 966 141199 966 393 317 37 142268 385 417 26 77 759 70 75 143209 486 521 618 63 144076 81 100 815 145490 146059 86 142 259 176 144743 578 940 14832 568 783 149013 850 150058 179 962 959 153396 568 155069 91 153200 13 47 661 71 899 997 14770 2400 2301 108 901 156409 163 387 485 165 157017 182 240 403 612 164 158247 435 159394 698 160151 329 169 547 161035 70 136 587 729 39 162102 80 729 163846 402 1652 1040 158 128 456 597 165022 242 336 406 538 857 166790 975 167234 878 937 168120 238 280 346 169040 297 455 59 552 170101 23 63 171191 487 386 812 950 172387 457 626 863 173127 36 93 5162 845 174484 832 742 996 175188 404 704 62 8847 761 973 725 29 177026 173 326 871 178089 387 661 656 758 91 179767 181093 483 181107 583 695 898 182825 545 647 774 67 94 183083 833 184234 611 700 185411 16134 69 282 374 876 187101 348 482 541 188234 579 189368 506 867 190121 322 391 32 417 88 191048 135 60 90 615 192333 193813 413 731 194249 307 36 66 731 833 64 915.

76157 551 732 50 77061 711 872 78040 418 552 845 79696 791 80326 412 537 995 81089 120 344 951 8232 0671 803 83264 388 452 642 84870 83061 683 852 87 87802 82219 939 89961 90027 210 6360 769 91546 620 988 92911 93965 94222 317 38 947 94 92566 744 96095 293 724 719 9159 864 901 920348 493 99233 755 867 100263 510 867 939 10103 102338 111 603 835 103133 3 411 801 67 104485 925 27 46 710 814 50 86 105066 117 543 73 677 106332 34 251 68 92 105 899 110402 396 401 907 110665 379 72 559 989 112285 618 26 113703 37 806 65 75 964.

114059 210 444 62 539 834 115224 433 599 116088 136 780 88 117310 445 897 118229 578 119143 244 403 741 120006 333 423 533 664 795 121508 122220 36 692 882 11591 922 123024 124037 64 133 88 267 938 125736 17753 12816 483 570 300 846 129071 376 911 69 532 650 80 130025 22 310 131237 333 746 611 972 132285 200 744 867 958 133362 417 502 659 134238 365 135674 726 839 84 136125 222 805 90 137189 565 713 85 860 979 138137 47 306 773 99 99 255 139900 700 12 140347 416 279 735 966 141199 966 393 317 37 142268 385 417 26 77 759 70 75 143209 486 521 618 63 144076 81 100 815 145490 146059 86 142 259 176 144743 578 940 14832 568 783 149013 850 150058 179 962 959 153396 568 155069 91 153200 13 47 661 71 899 997 14770 2400 2301 108 901 156409 163 387 485 165 157017 182 240 403 612 164 158247 435 159394 698 160151 329 169 547 161035 70 136 587 729 39 162102 80 729 163846 402 1652 1040 158 128 456 597 165022 242 336 406 538 857 166790 975 167234 878 937 168120 238 280 346 169040 297 455 59 552 170101 23 63 171191 487 386 812 950 172387 457 626 863 173127 36 93 5162 845 174484 832 742 996 175188 404 704 62 8847 761 973 725 29 177026 173 326 871 178089 387 661 656 758 91 179767 181093 483 181107 583 695 898 182825 545 647 774 67 94 183083 833 184234 611 700 185411 16134 69 282 374 876 187101 348 482 541 188234 579 189368 506 867 190121 322 391 32 417 88 191048 135 60 90 615 192333 193813 413 731 194249 307 36 66 731 833 64 915.

76157 551 732 50 77061 711 872 78040 418 552 845 79696 791 80326 412 537 995 81089 120 344 951 8232 0671 803 83264 388 452 642 84870 83061 683 852 87 87802 82219 939 89961 90027 210 6360 769 91546 620 988 92911 93965 94222 317 38 947 94 92566 744 96095 293 724 719 9159 864 901 920348 493 99233 755 867 100263 510 867 939 10103 102338 111 603 835 103133 3 411 801 67 104485 925 27 46 710 814 50 86 105066 117 543 73 677 106332 34 251 68 92 105 899 110402 396 401 907 110665 379 72 559 989 112285 618 26 113703 37 806 65 75 964.

114059 210 444 62 539 834 115224 433 599 116088 136 780 88 117310 445 897 118229 578 119143 244 403 741 120006 333 423 533 664 795 121508 122220 36 692 882 11591 922 123024 124037 64 133 88 267 938 125736 17753 12816 483 570 300 846 129071 376 911 69 532 650 80 130025 22 310 131237 333 746 611 972 132285 200 744 867 958 133362 417 502 659 134238 365 135674 726 839 84 136125 222 805 90 137189 565 713 85 860 979 138137 47 306 773 99 99 255 139900 700 12 140347 416 279 735 966 141199 966 393 317 37 142268 385 417 26 77 759 70 75 143209 486 521 618 63 144076 81 100 815 145490 146059 86 142 259 176 144743 578 940 14832 568 783 149013 850 150058 179 962 959 153396 568 155069 91 153200 13 47 661 71 899 997 14770 2400 2301 108 901 156409 163 387 485 165 157017 182 240 403 612 164 158247 435 159394 698 160151 329 169 547 161035 70 136 587 729 39 162102 80 729 163846 402 1652 1040 158 128 456 597 165022 242 336 406 538 857 166790 975 167234 878 937 168120 238 280 346 169040 297 455 59 552 170101 23 63 171191 487 386 812 950 172387 457 626 863 173127 36 93 5162 845 174484 832 742 996 175188 404 704 62 8847 761 973 725 29 177026 173 326 871 178089 387 661 656 758 91 179767 181093 483 181107 583 695 898 182825 545 647 774 67 94 183083 833 184234 611 700 185411 16134 69 282 374 876 187101 348 482 541 188234 579 189368 506 867 190121 322 391 32 417 88 191048 135 60 90 615 192333 193813 413 731 194249 307 36 66 731 833 64 915.

76157 551 732 50 77061 711 872 78040 418 552 845 79696 791 80326 412 537 995 81089 120 344 951 8232 0671 803 83264 388 452 642 84870 83061 683 852 87 87802 82219 939 89961 90027 210 6360 769 91546 620 988 92911 93965 94222 317 38 947 94 92566 744 96095 293 724 719 9159 864 901 920348 493 99233 755 867 100263 510 867 939 10103 102338 111 603 835 103133 3 411 801 67 104485 925 27 46 710 814 50 86 105066 117 543 73 677 106332 34 251 68 92 105 899 110402 396 401 907 110665 379 72 559 989 112285 618 26 113703 37 806 65 75 964.

114059 210 444 62 539 834 115224 433 599 116088 136 780 88 117310 445 897 118229 578 119143 244 403 741 120006 333 423 533 664 795 121508 122220 36 692 882 11591 922 123024 124037 64 133 88 267 938 125736 17753 12816 483 570 300 846 129071 376 911 69 532 650 80 130025 22 310 131237 333 746 611 972 132285 200 744 867 958 133362 417 502 659 134238 365 135674 726 839 84 136125 222 805 90 137189 565 713 85 860 979 138137 47 306 773 99 99 255 139900 700 12 140347 416 279 735 966 141199 966 393 317 37 142268 385 417 26 77 759 70 75 143209 486 521 618 63 144076 81 100 815 145490 146059 86 142 259 176 144743 578 940 14832 568 783 149013 850 150058 179 962 959 153396 568 155069 91 153200 13 47 661 71 899 997 14770 2400 2301 108 901 156409 163 387 485 165 157017 182 240 403 612 164 15

**HUMOR I SATYRA.****Rozmówka małżeńska.**

— Czy ty spisz?  
— Spie!  
— Bo chciałam ci powiedzieć, że mi potrzebny nowy kapelusz.  
— Dobrze, kupię ci!  
— I nowe buciki...  
— Dobrze! Kupię ci!  
— I sukienkę też...  
— Też kupię!  
— I futro...  
— Kupię ci i futro!  
— ... ale naprawdę, może to już za dużo?  
— Nie, nie za dużo.  
— Coś ty dziś taki hojny?  
— Bo ja mówię przez sen!

**Dwie ewentualności.**

Matka wzywa do siebie swą dorosłą córkę i mówi:  
— Gdybyś się oświadczył pan Leon, to powiedział mu, żeby za mnie powiedział.  
— A jeżeli się nie oświadczy?  
— To już ja z nim powiem!

**Na ulicy.**

— Widziałeś? Ten koń chciał mnie ugrzyźć w głowę!  
— Ma wdech! Poczuj się czepko...

**Uzdolniony.**

— Syn pański jeszcze na uniwersytecie?  
— Już nie, założył przed kwartałem księgarnię.  
— I ma w tym kierunku zdolności?  
— Przypuszczam, bo jak do szkoły jeszcze chodził, to zawsze swe książki sprzedawał.

**Imię.**

Stary Maciej chce zrobić testament.  
— Jakie jest imię waszej żony — pyta notariusz.

Stary Maciej drapie się w głowę.  
— Nie wiem, zapomniałem panie siedzio, — odpowiada w końcu z zakopotaniem, — od czasu naszego ślubu przed 45 laty zawsze ją nazywałem „starą”.

**Wekselek.**

— Panie Kac, kiedy mi pan odda te sto złotych?  
— Bo ja wiem!...

— A kto ma wiedzieć?... Jeżeli pan nie ma gotówki, daj mi pan wekselek... Przygotowałem nawet blankiet, proszę...

Kac patrzy na blankiet i powiada:  
— Panie Kotek, pan wie, że ja pana uważam za swego przyjaciela... Widzi pan ten blankiet teraz jest wart jeszcze kilka groszy, ale gdy ja złożę na nim swój podpis — on będzie bez wartości...

**CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADIO? NIEDZIELA, 22 LISTOPADA.**

8'00 Audycja poranna. 9'00 Trans. nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 10'30 — Koncert rozrywkowy z udziałem Janusza Polawskiego (płyty). — 12'02 Peranek muzyczny. 14'00 Reportaż z życia. 14'30 1000 taktów muzyki. 15'30 Audycja dla wsi. 16'30 „Szkoda waśw” — seria staropolskich obyczajowych piosenek z końca XVIII wieku. 17'00 Podwieczorek przy mikrofonie. 19'00 Fragmenty z „Godów weselnych” Palestra. 19'30 „Przebyłki idei koł. nialnei w naszej literaturze” — szkic literacki. 19'45 Muzyka salonowa. 21'00 Na wesolej lwowskiej łące. 21'30 Koncert w wykonaniu orkiestry Marynarki Wojennej. 22'35 Muzyka taneczna.

HALINA ZABOROWSKA

25)

# Na całe życie

**POWIEŚĆ.**

I w kilka godzin później, tak samo, jak wtedy, jechał Wilhelm Bauer wspaniałą limuzyną do portu. A potem zajął luksusową kabinę na olbrzymim transatlantyku i stojąc na pokładzie, obserwował czekających na lądzie.

I tym razem nikt go nie odprowadzał i nie żegnał. A wielki A. G. Smith zapomniał nawet uściśnąć jego rękę, pochłonięty dawaniem mu ostatnich instrukcji.

I Wilhelm Bauer znów westchnął:  
— Interes przede wszystkim.

Rozejrzał się po górnym pokładzie. Nie wiedział dlaczego, ale tak żywo miał w pamięci tamtą podróż, kiedy jechał do Europy, aby namówić Alnę Bondi do powrotu do filmu.

Tyle razy przecież w swoim życiu podróżował. Mógł być przesydy powiedzieć, że zjeździł cały świat. Ale wszystkie sceny z tamtej podróży stały mu żywo przed oczami.

Rozejrzał się, czy nie zobaczy szalonej, zuchwałej Maud w towarzystwie czterech jednakowo ubranych i z jednakoowymi przedziałami na nienagannie wypomadowanych głowach, młodych ludzi, albo czy gdzie na końcu pokładu nie stoi wysmukła, zgrabna panna o jasnych włosach i smutnych, szarych oczach, przylutona do opiętego w mundur oficera angielskiej marynarki.

I zdawało mu się, że usłyszał dźwięcz-

**NOWE PŁASZCZE.**

Płaszcz zimowy nie może za bardzo podlegać wpływom mody, gdyż ma nam służyć przez dłuższy okres czasu. Jednakże przy sprawianiu nowego płaszcza powinniśmy uwzględnić ładne pomysły obecnej mody, które w tym roku rozwiązują szczególnie kołnierze i ranwersy.

22026. Nowością na tym sportowym płaszczu z miękkiej zielonej wełny jest góra nasładająca bolero. Zamiast futra mamy tu stebanowanie. Na plecach podwojony fald. Potrzeba: 3,45 m. mater. 130 cm. szerok.

22024. Bardzo elegancko wygląda szeroki karakulami obłożony kołnierz przy czarnym Boucle — płaszczu. Rękawy z chodzą głęboko do tyłu, tworząc na plecach zakładeczkę. Potrzeba: 3,15 m. mater. 140 cm. szer.

39209. Bardzo twardowa bluzka z ciem-

no-bronzonej tafty nadaje się do obok ubranych kompletu. Bardzo modne są szpiczaste kołnierza. Buflaste rękawy poszerzają linię ramion. Potrzeba: 1,30 m. mater. bluzkowego 80 cm. szer. 22066. Na zgrabny komplet jesienno-zimowy wybieramy wełnę w kolorze drzewa, na tle której efektownie odbija się ciemnego perskiego baranka kołnierz i przybrane rękawów. Rękaw raglanowy. Potrzeba: 3,45 m. mater. 180 cm. szer.

22027. Krój tego płaszcza z ciemnozielonego wełnianego welouru z twardzym żabotem, nadaje się również dla tejszych pań. Plecy zestawione z podłużnych części. Potrzeba: 3,65 m. mater. 140 c. szer.

22049. Nowy, bardzo twardowy dekolt pokazuje sportowy płaszcz z tweedu wełkowego. Szerokie ranwersy krofione razem z kołnierzem można przełożyć i zapiąć. Potrzeba: 3,90 m. mater. 130 szer.

**PONIEDZIAŁEK, 23 LISTOPADA.**

6'30 Audycja poranna. 11'30 Audycja dla szkół. 12'03 Koncert zespołu Haliny Adamskiej. 12'40 „O świetlicach dla dziewcząt” — pogadanka. 15'15 Muzyka lekka. 15'55 „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci. 16'30 Koncert orkiestry mandolinistów. 17'00 „Skarb w odradzanej Polsce” — odczyt. 17'15 Koncert solistów. 19'00 Audycja żołnierska. 19'30 Enrico Caruso (płyty). 20'00 Mikolaj Rymkiewicz-Korsakow: Szeherazada — muzyka baletowa. 21'00 „Pieśń i poezja robotnicza” — wieczór literacki. 21'30 Muzyka taneczna. 22'00 Koncert na chór i orkiestrę smyczkową. 23'00 Muzyka taneczna.

**WDZIĘCZNOŚĆ jest pierwszą  
povinnoscią człowieka.**

**GRZECH bywa przebaczony —  
NIEWDZIĘCZNOŚĆ nigdy.**

**Zabawa w maskach gazowych**

Jak donosi londyński „Sunday Dispatch”, w towarzystwie stołecznym rozpowszechniła się osobliwa moda herbatki popołudniowych, na których gościę zjawiają się w... maskach gazowych. Zwyczaj ten wprowadziła lady Sybill Fitzmaurice, dodając na zaproszeniach: „prosi się o przyniesienie ze sobą maski gazowej”. Nowa moda przyjęła się. Od bywa się to tak: po podaniu herbaty rozlega się dźwięk dzwonka alarmowego, wszyscy sięgają po maski gazowe. Teraz dopiero zaczyna się zabawa na dobre: w maskach gazowych pedzi całe towarzystwo po schodach do schronu w

piwnicy. Ekspert poucza „gazowników”, jak należy obchodzić się z maskami. Przy pomocy lekarza pan domu pokazuje improwizowanym sanitariuszkom, jak należy robić opatrunki, etc. Za przykładem lady Fitzmaurice poszło wiele innych dam z society, urządzając co tydzień tego rodzaju podwieczorki.

**BILETY WIZYTOWE Nr. 539.**

ul.: Mela Lanżanka.

W jakim miesiącu i przy jakiej ulicy mieszkała ci państwo?  
DR. ROMA K. SZOSFAROLVICS. — ANTONI FOLLOV. — WACLAW OSZETO-OMONCH. WAWRZEK WALANIAS. — ROM WICENTY KALTOUE.

Rozwiązanie biletów Nr. 539 nadsyłać należy do dnia 25 listopada, przysyłając uprzednie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Przy nadsyłaniu rozwiązań prosimy dołączyć poniżej zamieszczony kupon.

**Kupon szarady № 539**

Rozwiązanie logogryfu Nr. 538.

ZIMA NADCHODZI.

rozga. kilpa. sołma. plata. pnija. praga. indra. obcja. celtra. prOca. radza. gZda. palza. Trafnych rozwiązań logogryfu nie nadeszło.



Wspaniały okaz białego niedźwiedzia, który pannie pozuje do fotografii w ogrodzie zoologicznym w Chicago.

Molly o dobrych, kochanych, szarych oczach.

**XXIV.****Fortuna variabilis.**

Tymczasem szczęście odwracało się systematycznie od Brenta i Almy Bondi. Zdawali sobie doskonale sprawę, że kariera ich ma się już ku końcowi. Nie mał każdy dzień przynosił nowe przykrości, nowe rozczarowania.

Nie dostawali już takich ról, jak dawniej, wielki A. G. Smith coraz częściej był zajęty i nie mógł ich przyjmować, przyjaciele powoli zaczęli się od nich odwracać.

Pieniądze szybko topniały i pewnego dnia Alma, do tej pory niepotrzebująca sobie nawet żadnego fantastycznego kaprysu odmówić, nie mogła kupić sobie nowej sukni na premierę filmu. Była to już nieomylna oznaka przegranej.

Alma przyjęła tę nadchodzącą zmianę losu ze spokojem. Przez te trzy lata, które nastąpiły po jej opuszczeniu filmu, przywykła do skromnych warunków życia i teraz nie bała się ich.

Ala Brent...  
Cóż miało zrobić to rozpieszczone dziecko fortuny, przyzwyczajone do tego, by czerpać z życia pełnymi rękami i nie odmawiać sobie niczego?

Alma widziała, jak cierpiał, kiedy kusiła jej powiedzieć, że ich wspólna kasa nie wytrzyma wydatku na nową suknię.

Uśmiechnęła się do niego serdecznie.  
— Och, nie ma o czym mówić, Charlie, to przecież drobnostka.

Ale dla Brenta nie była to drobnostka. Była to zapowiedź nieuchronnej ruiny.